

PRZEGLĄD NAWOJOWSKI

PISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE GMINY NAWOJOWA



Nawojowa - Jánoshalma 10 lat przyjaźni

Partnerskie kontakty sądeckiej gminy Nawojowa, z sympatycznymi mieszkańcami węgierskiego miasteczka Jánoshalma, doczekały się już papierowego, czyli 10 letniego jubileuszu. Nawiązano je dzięki pośrednictwu położonej po sąsiedzku gminy Kamionka Wielka, zdobywającej doświadczenie w zagranicznej współpracy. Po wymianie korespondencji, nadszedł czas na bezpośrednie rozmowy o podpisaniu formalnego porozumienia.

Trzeba nadmienić, iż Węgrzy, z jedenastowieczną tradycją narodową, poszukiwali przyjaciół w jednoczącej się Europie, aby szybciej integrować się w unijnych granicach, a także by łatwiej pozyskiwać fundusze na rozwój infrastruktury komunalnej, gospodarczej i społecznej, unowocześniać aglomerację, poprawiać byt obywateli. Dla takich przedsięwzięć mają wiele zapału, masę interesujących pomysłów i moc rzeczy do zrobienia w swoim otoczeniu, środowisku, choć dotychczas odnieśli już sporo sukcesów.

W minionych latach podobne wyzwania stanęły również przed mieszkańcami nawojowskiej dziedziny. Należało rozwijać komunikację, zaopatrzyć ludność w zdobycze cywilizacyjne, wodociągi, kanalizację, sieć gazową, powołać instytucje i zbudować obiekty ułatwiające i poprawiające jakość życia.

Wspieraliśmy się wzajemnie z przyjaciółmi z Jánoshalmy realizując wytyczone przez nasze samorządy cele i zadania. Dlatego spotykaliśmy się każdego roku raz na polskiej, raz na węgierskiej gościnnej ziemi. Rozmawialiśmy o pozyskiwaniu środków finansowych i ich efektywnej dystrybucji na podejmowane inwestycje. Ponadto dokonywaliśmy wymiany kulturalnej, prezentacji dorobku w tym zakresie, przybliżaliśmy sobie nawzajem walory artystyczne zabytków, atrakcje turystyczne, przyrodnicze, wypoczynkowe, dzieliliśmy się wielowiekową historią i tradycją.

Dodam, że w roku bieżącym, podpisaliśmy z burmistrzem Jánoshalmy, Zoltanem Czellerem nowe porozumienie o wzajemnych kontaktach na kolejne lata.

Węgierskim bratankom i sobie życzymy dalszej owocnej, sympatycznej i zadowalającej współpracy, bezpośrednich spotkań, szczerych rozmów i zadowolenia z trwającego partnerstwa.

Dr inż. Stanisław Kielbasa
Wójt Gminy Nawojowa

O WIELKICH INWESTYCJACH, DROBNYCH PRZEDSIĘWZIĘCIACH, PLANACH I ROZCZAROWANIACH – ROZMOWA Z WÓJTEM
DR INŻ. STANISŁAWEM KIELBASĄ

ROK SAMORZĄDNOŚCI PO NOWEMU

Mija rok nowego samorządowego rozdania, które po raz pierwszy trwać będzie 5 lat. Ostatnie wybory lokalne przyniosły sporo zmian w gminie Nawojowa.

Czym różni się obecna kadencja naszego samorządu od poprzednich?

Niebawem, rok aktualnej kadencji samorządu będzie za nami. Odbyliśmy w tym czasie sporo dyskusji na zebraniach z mieszkańcami czy na forum Rady, podjęliśmy wiele uchwał, decyzji, można się zatem pokusić o pewne refleksje dotyczące minionego okresu. Aktualna formuła samorządowa rewolucyjnych zmian nie wniosła, ale na pewno jest inaczej. Wynika to z faktu, że mandaty zaufania społecznego uzyskało sporo ludzi nowych, którzy muszą się jeszcze wiele nauczyć, poznać lepiej i dogłębniej specyfikę samorządowej „roboty”, a przede wszystkim potrzeby społeczne i najpilniejsze, najważniejsze problemy do rozwiązania, te z którymi borykamy się od lat i te pojawiające się na bieżąco, wynikające z codziennego życia. Mam świadomość, że często na postępowanie niektórych nowych radnych wpływają obietnice wyborcze składane elektoratowi w trakcie kampanii, a także „przyjacielskie” wypowiedzi osób, którym wydaje się, że życie samorządowe kręcić powinno się tylko i wy-



Tak miał wyglądać obiekt w pierwotnej wersji.

łącznie wokół ich własnego interesu nie zważając w ogóle na obowiązujące prawo. Na marginesie dodam, że ostatnia kampania była znacznie bardziej brutalna niż poprzednie w minionym 30 – leciu. Przypominała ona tą z 2002 r. i w tych samych gremiach pojawiały się pomówienia, oszczerstwa i obelgi kierowane pod adresem kandydata na wójta i niektórych radnych. Fakt dążenia do realizacji obietnic, sam w sobie nie jest niczym złym pod warunkiem, że są one racjonalne i wynikają z obiektywnej oceny rzeczywistości. Jednak w takiej aglomeracji, jaką stanowi gmina Nawojowa, należy zwracać baczniejszą uwagę

na hierarchie wytyczonych przez samorząd zadań i celów. Ma ona swoje uzasadnienie, pozwala skuteczniej działać, szybciej i korzystniej z ekonomicznego punktu widzenia realizować przedsięwzięcia inwestycyjne. Coś wynika z czegoś i takie postępowanie ma swoje uzasadnienie. Zatem wszystkich nas czeka ciężka, żmudna praca nad zgromadzeniem wiedzy o aktualnej sytuacji społecznej i gospodarczej gminy, a w oparciu o nią przygotowywanie decyzji, które spowodują dalszą poprawę warunków życia ludzi. Ostatnie posunięcia władz centralnych nie napawają optymizmem. Jeśli dalej samorządom uszczuplane będą dochody, to z pewnością możliwości realizacji wielu oczekiwanych przez mieszkańców zadań zmniejszą się.

Przejdźmy do konkretów. Najważniejszą kwestią rozwojową dla gminy są ciągłe inwestycje, zarówno dotyczące sfery komunalnej, jak też innych dziedzin funkcjonowania jednostki. Proszę je scharakteryzować.

Pewne zadania wynikają z umów wieloletnich, i czy nam się to podoba czy nie... musimy je realizować. Należy do nich np. budowa i wykończenie obiektu wielofunkcyjnego, w którym kiedyś miała być szkoła. Dziś, w pewnym sensie, jest on dla nas przysłowiową kulą u nogi, gdyż szczególnie wobec zmian pryncypiów finansowych państwa bardzo trudno, a wręcz niemożliwe jest zdobycie dotacji zewnętrznych na ów budynek. Dlatego realizację tego zadania musimy rozłożyć w czasie, pewnie na kilka lat, bowiem koszty z niego wynikające musimy opłacać z własnego budżetu. Ale czujemy i poszukujemy możliwości pozyskania środków zewnętrznych. Liczę, iż nastąpi sytuacja, kiedy stanie się to możliwe.

No, ale rok bieżący obfituje we wdrażane i kontynuowane inwestycje. Czy nie ma zatem obaw o ich realizację?

Obawy są zawsze, po to jednak funkcjonujemy, po to reprezentujemy mieszkańców, aby pokonywać trudności, przekraczać bariery, urealniać ludzkie żądania

i stwarzać na miarę możliwości najkorzystniejsze warunki życia.

Rzeczywiście, obecnie prowadzonych jest osiemnaście ważnych przedsięwzięć, a w perspektywie mamy kolejne. Ich podejmowanie zależy od spływu subwencji, podatku dochodowego, od pozyskanych dotacji. Zaznaczyć trzeba, że choć budżet obowiązuje od 1 stycznia danego roku to przez cały rok jest realizowany. Podobnie wpływają finanse uzyskane z innych źródeł lub przyznane przez określone instytucje. Pula finansowa ujęta w budżecie nie jest dana na początku roku. Trzeba ją sukcesywnie gromadzić. Dla przykładu, pewne ubiegłoroczne zadania realizujemy teraz, gdyż właśnie otrzymaliśmy na ten cel środki. Dotyczy to m. in. Gminnego Ośrodka Kultury (budynek wspomnianego wyżej), uzyskaliśmy tzw. stan zamknięty obiektu, wydając na ten cel bez mała 1,5 mln zł, świetlicy środowiskowej z punktem przedszkolnym, w Żeleźnikowej Małej (ponad 1,16 mln zł), choć ta druga inwestycja realizowana jest w ramach rewitalizacji dofinansowywanej w 75 proc., a tylko w jednej czwartej pokrywanej z naszego budżetu. W cyklu wieloletnim budujemy też salę gimnastyczną przy szkole w Żeleźnikowej Wielkiej, jej koszt wyniesie prawie 2,2 mln zł.

Przy okazji wspomnę, iż to zadanie ujawniło społeczne postawy niektórych mieszkańców oraz ich stosunek do omawianej inwestycji. Wykonawca potrzebował drogi dojazdowej dla wprowadzania sprzętu specjalistycznego i materiałów na plac budowy. Sądziliśmy, że uda nam się dogadać w tej sprawie „po sąsiedzku”, niestety, warunki postawione wykonawcy przez właścicieli okolicznych posesji okazały się nie do przyjęcia. Jego pracownicy muszą radzić sobie inaczej, co znacznie opóźniło termin rozpoczęcia realizacji zadania. Krążącego wtedy po wsi powiedzenia „wydoić gminę” nie udało zrealizować się w praktyce. W dwuletnim cyklu prowadzona jest budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na osiedlu Zagórze, w Żeleźnikowej Wielkiej, które będą spięte z kolektorami na nowosądeckim Majdanie. Koszt zadania, to prawie 2,9 mln zł, a dofinansowanie - niecałe 1,8 mln zł. Przedsięwzięcie wymagające co najmniej 2 - letniego cyklu, to budowa domu socjalnego w Nawojowej, za kwotę 865 tys. zł.

Dofinansowanie pozyskaliśmy z Banku Gospodarstwa Krajowego, w wysokości jednej trzeciej kosztów. Realizacja inwestycji wynika z występujących potrzeb. Mamy na terenie naszej jednostki rodziny, które wymagają wsparcia w postaci mieszkań socjalnych. Wszystkie posiadane przez nas lokale już udostępniłyśmy, a w tej chwili potrzeba kolejnych 4 mieszkań, dlatego zakupiliśmy budynki na osiedlu Ciecierz w Nawojowej. Rozbudujemy go i w roku przyszłym pomieszczenia te będą gotowe. Od razu rozwięją pojawiające się plotki, że ów dom zajmą uchodźcy lub repatrianci.

Nie! – To jest budynek dla mieszkańców naszej gminy, którzy mają bardzo trudną sytuację rodzinną i pomoc w tej formie należy się im w pierwszej kolejności.

Zdecydują o tym pracownicy merytoryczni Gminnego Ośrodka Opieki Społecznej monitorujący problem.

W latach minionych rozmawialiśmy często o usystematyzowaniu gospodarki odpadami, mając na myśli ich segregację oraz składowanie przedmiotów określanych mianem wielkogabarytowych. Jak wygląda realizacja wspomnianych przedsięwzięć?

W tej sferze, także zaplanowaliśmy dwuletni cykl dla stworzenia Punktu Odpadów Selektywnych (PSZOK). Jesteśmy w grupie 133 gmin małopo-



Punkt odbioru śmieci.

skich już posiadających takie miejsce, bo docelowo musi ono pojawić się we wszystkich jednostkach. Na rozbudowę punktu pozyskaliśmy 85 proc. środków z zewnątrz, tj. kwotę 830 tys. zł. W gminie z roku na rok przybywa śmieci. Trzeba zatem więcej pomieszczeń na kontenery. Muszą być pracownicze pomieszczenia socjalne, miejsce do dokonywania napraw urządzeń i przedmiotów nadających się do dalszej eksploatacji, – mogących przydać się innym – i magazyn do ich gromadzenia. Cały

plac będzie wyłożony kostką, zapewni to estetykę, a obsłudze dobre warunki pracy.

Stwierdzam, że lawinowo wręcz rośnie ilość śmieci wielkogabarytowych odbieranych w gminie. W ciągu roku zbieramy ich ponad 200 ton, tj. 5 – 6 kontenerów tygodniowo. Pragnę zwrócić uwagę wszystkim korzystającym z punktu, że wraz z odstawianymi tam przedmiotami (meble, urządzenia AGD itp.) nie wolno podrzucać odpadów komunalnych w workach – pracownik PSZOK ich nie może przyjąć. Zgodnie z dyrektywą WIOŚ, te dwa rodzaje śmieci nie mają prawa być zbierane łącznie. Gdyby komisja WIOŚ wykryła taki proceder przy zbiorze śmieci wielkogabarytowych, gminie grożą kary do 50 tys. zł. Zatem, wspólnie przestrzegajmy przepisów, gdyż w konsekwencji ewentualne kary będą podnosić i tak już wysokie opłaty śmieciowe.

Apeluję też o poprawę jakości segregowania śmieci, wskaźniki które uzyskujemy są na granicy wyznaczonych prawnie norm.

Dla zwiększenia skuteczności segregowania firma zbierająca śmieci fotografuje „podejrzane” kubły lub worki i daje do urzędu gminy informacje o konieczności naliczenia podwyższonej opłaty, jak za odpady niesegregowane. Ponadto, odpady te nie zostaną zabrane, a ich właściciel ma obowiązek; skoro zadeklarował się dostarczać za obniżoną opłatą segregowane odpady, wysegregować je. Należy przyjąć zasadę, że w kubie nie mogą znaleźć się te odpady, których miejsce jest w workach. To niezmiernie ważny problem, w dużej mierze świadczący o naszej kulturze bycia. Wiele w tym zakresie jeszcze musimy zrobić i temu celowi służy wzajemna edukacja i współpraca z wieloma instytucjami, szkołami i akcje prowadzone przy okazji różnych wydarzeń o charakterze kulturalnym czy gospodarczym w gminie. Mieszkańców proszę, aby czuli się naprawdę dobrymi gospodarzami swoich posesji i mieli baczne oko na to, co w tej dziedzinie dzieje się wokół nich. Wspólnie z pewnością uzyskamy zamierzony efekt.

Jest sporo zadań o krótszym, jednorocznym cyklu realizacji. Jakie przedsięwzięcia w tej materii poczyniła gmina?

W tej formule najważniejszym i największym zadaniem jest budowa boiska trawiastego i do piłki plażowej wraz z placem postojowym oraz małym budynkiem zaplecza,

i placem do gry w szachy plenerowe, w Homrzyskach. Obiekty powstają w ramach zadania współfinansowanego przez Stowarzyszenie „Perły Beskidu”. Jego wartość, to około 927 tys. zł., a dofinansowanie stanowi 341 tys. zł. W tej miejscowości remontujemy też drogę, do osiedla „Na Palygę”, za prawie 160 tys. zł. Dofinansowanie w kwocie 68,8 tys. zł na tę inwestycję otrzymaliśmy z Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego.

Chcemy zapewnić mieszkańcom oświetlenie gminy i w związku z tym prowadzonych jest szereg prac. Na ul.



Jedna z dróg powiatowych.

Podgórskiej w Nawojowej zakończyliśmy roboty za ponad 100 tys. zł, we Frycowej – Zawodziu – wydaliśmy prawie 120 tys. zł, w Żeleźnikowej Wielkiej, droga „koło Debów” – prace oświetleniowe kosztowały około 75 tys. zł. Właśnie ogłoszony został przetarg na wykonanie oświetlenia ul. Zielonej, w Nawojowej, po wielu latach uzyskaliśmy zgody wszystkich właścicieli działek przyległych do drogi i możemy wreszcie działać.

W kolejce czeka ul. Widokowa, w Nawojowej, droga powiatowa w Żeleźnikowej Małej – III etap i droga gminna, w Popardowej Wyżnej. Rozstrzygnięto także przetargi na dokumentację oświetlenia ul. Granicznej i Wąskiej, w Nawojowej oraz drogi gminnej, w Popardowej Wyżnej – droga środkowa i droga Łącznik, we Frycowej.

Już od wielu lat prowadzimy przygotowania geodezyjne i projektowe związane z przebudową drogi powiatowej Nawojowa – Bączka Kunina. Od końcowego mostu, do pętli na granicy Nawojowej jest odnowiona. Przebudowy wymaga teraz drewniany most na potoku Bączkańskim, a to zadanie powiatu, no i oczywiście musi powstać chodnik dla pieszych (absolutna konieczność), na odcinku od kościoła do pętli na granicy wsi. Tą kwestią zajmujemy się od lat, jednak pojawiające się ciągle problemy formalno - prawne powodują, że za nim się z nimi uporamy, minie jeszcze trochę czasu. Dla wyjaśnienia powiem, iż znaczna część drogi nie jest usytuowana na działce powiatowej i z prawnego punktu widzenia sprawy

te trzeba koniecznie uregulować. Należy sporządzić mapę, przygotować projekt i wydzielić działki stanowiące własność osób prywatnych. Porozumiałem się ze Starostą Nowosądeckim, co do wysokości środków finansowych (ok. 150 tys. zł), które Starostwo Nowosądeckie przeznaczy na regulację stanu prawnego wspomnianego szlaku komunikacyjnego. Zostało zorganizowane zebranie z zainteresowanymi mieszkańcami, w sprawie regulacji stanów prawnych działek pod drogą. Mieszkańcy przyjechali do wiadomości przekazane informacje odnośnie kwoty przeznaczonej na zapłatę za zajęty grunt. Zgłosili szereg uwag, które teraz pracownicy odpowiedzialni za drogi w starostwie, wraz z projektantem, będą wyjaśniać. Wszystkim zależy, by wszelkie kwestie terenowo – prawne rozwiązać jak najszybciej, by można było finalizować uzyskanie przez starostwo decyzji na realizację zadania. Wszyscy wiemy, że są to bardzo długie terminy. O tym może świadczyć fakt, że po 5 latach procedowania w dzień spotkania w Nawojowej uzyskaliśmy decyzję na realizację przebudowy ul. Osiedlowej w tej miejscowości. Otrzymanie decyzji pozwolenia budowlanego wraz z uregulowaniem stanu własności, umożliwi Starostwu złożenie wniosku o środki finansowe do Funduszu Dróg Samorządowych.

Podam jeszcze raz, skąd bierze się konieczność dokonania regulacji prawnych. Otóż, środek drogi z mocy prawa jest już własnością powiatu, ale leżący tam obecnie asfalt w wielu miejscach znajduje się na gruntach prywatnych. Droga powstała po przebudowie musi odpowiadać obowiązującym przepisom technicznym. Żaden z elementów drogi nie może przebiegać przez działki prywatne, trzeba zatem pas drogowy poszerzyć i działki przejąć na mienie powiatu. Część mieszkańców już zadeklarowała darmowe przekazanie działki pod budowę chodnika, tak bardzo leży im na sercu bezpieczeństwo własne, ich dzieci i okolicznych sąsiadów.

Dokonując przebudowy drogi zadamy również o poprawę bezpieczeństwa na jej niewralgicznym dotąd odcinku, w pobliżu kościoła. Zamierzamy przenieść ją na przeciwną stronę świątyni. Pragnę podziękować przy okazji panu Andrzejowi Mańkowskiemu za bardzo realistyczne i rzeczowe podejście do zaprezentowanej koncepcji. Wiąże się ona z niewielkim wejściem w teren parku pałacowego i wycięciem drzew w projektowanym pasie drogowym. Obecny właściciel kompleksu pałacowego wyraził na to zgodę. Przeniesienia w głąb przyrodniczej enklawy wymagać będzie

też zabytkowa kapliczka usytuowana przy trakcie, po uzyskaniu zgody konserwatora zabytków. Wówczas zbudujemy



Droga będzie przebiegać po tej stronie kościoła.

piękny parking przed kościołem, a cała trasa będzie w tym miejscu bezkolizyjna i bezpieczna. Inne rozwiązanie nie jest możliwe, gdyż pociągałoby za sobą ogromne koszty finansowe, których nigdy nie bylibyśmy w stanie udźwignąć. Pomysł w pełni zaaprobował proboszcz parafii i jego zwierzchnicy w kurii biskupiej. W porozumieniu ze spadkobiercami rodziny Stadnickich dokonamy również wymiany innych fragmentów gruntu, co ułatwi w efekcie właściwe usytuowanie w terenie omawianej drogi.

Na szlakach powiatowych przygotowywany jest projekt chodnika dla pieszych, od granicy wsi Nawojowa, do kaplicy w Żeleźnikowej Małej. To zadanie, zgodnie z przepisami, finansowane jest z naszego budżetu. Wspólnie z tułtejszym Nadleśnictwem, jeszcze w tym roku planujemy remont końcowego odcinka ulicy Leśnej, w Nawojowej, a w przyszłym roku kolejny etap remontu drogi powiatowej Frycowa – Złotne, w Homrzyskach.

Od 20 lat, pańskim samorządowym konikiem jest rozwój i przebudowa sieci komunikacyjnych gminy. Przypomnijmy panu swego czasu do krwiobieg, który jeśli dobrze funkcjonuje ma zbawienny wpływ na organizm. Gorzej, kiedy dotykają go problemy.

Problemów mi nie brakuje, ale nie załamuję rąk. Ich pokonywanie to mój obowiązek. Na terenie gminy leżą: droga krajowa, drogi powiatowe, drogi gminne stanowiące jej własność i drogi we władaniu, których użytkownikiem jest gmina. Krajówka jest przebudowana, ale pojawiają się nowe problemy; czy to z przejściami dla pieszych, odwodnieniem, czy też ostatnio z łuszczącymi się krawężnikami. Najważniejsza jednak jest sprawa chodnika, na odcinku od mostu na rzece Kamienicy, do granicy wsi Frycowa i przebudowa skrzyżowania w centrum Nawojowej. Dotychczasowe

nasze wielokrotne monity do GDDKiA o podanie warunków technicznych i wyrażenie zgody na przygotowanie stosownych projektów (co jest naszym zadaniem), dotąd nie dały oczekiwanych rezultatów; dyrekcja nie widziała celu takiej inwestycji. Nadzieja zaświtała po zaangażowaniu się w ten problem wojewody małopolskiego, który w swoim gabinecie, w Krakowie, zorganizował spotkanie zainteresowanych przedsiębiorstw. Dzięki temu, odbyłem potem rozmowę i przeprowadziłem wizję terenową wspólnie z Tadeuszem Pytko, kierownikiem Rejonu Dróg Krajowych, w Nowym Sączu. Na jej podstawie pozytywnie zarekomendowano dwa najbardziej niewralgiczne odcinki drogi krajowej – ok. 2 km /leżące wzdłuż zabudowań stojących bezpośrednio przy drodze i przesłano je do zaopiniowania dyrektorowi krakowskiego Oddziału GDDK i A. Po otrzymaniu pozytywnej opinii i określeniu warunków technicznych projektu, gmina zleci jego wykonanie i postara się uzyskać wszelkie uzgodnienia, po czym ostatecznie przekaże gotowe pozwolenie budowlane do GDDKiA celem realizacji zadania. Mam głębokie przekonanie, że zlecenie prac nastąpi jeszcze w tym roku, po zwrocie gminie części środków z Funduszu Przebudowy Dróg Samorządowych.

Niechęć wdrożenia zadania ze strony GDDKiA wynika z faktu, że na trasie są długie odcinki, przy których nie ma zabudowy mieszkalnej w bezpośrednim sąsiedztwie drogi. To jest pokłosie utrzymywanej od lat rezerwy terenu na budowę zbiornika we Frycowej, wraz z rezerwą pod nową trasę drogi krajowej. Ten problem za parę lat zniknie, gdyż gmina jest w trakcie zmiany studium i planu gminnego. Zmiana umożliwi docelowo przyszłym inwestorom lokalizację swoich budynków w pobliżu drogi, co spowoduje wytrącenie administratorowi drogi argumentu o braku potrzeby budowy chodników na tym odcinku.

Z przykrością muszę wspomnieć o niezrozumieniu pewnych sytuacji przez mieszkańców, wynikających z różnego rodzaju barier, jakie pojawiają się przy tego typu inwestycjach. Warunki stawia ten kto płaci za zadanie, a my musimy obowiązkowo stosować się do przepisów prawa i wyrażanie opinii, że coś samorząd i wójt muszą zrobić, bo od tego są, w naszym przypadku jest zupełnie nieuzasadnione /wystąpienie jednej z mieszkank na ostatnim zebraniu we Frycowej/. Działania podejmujemy niezwłocznie, świadomie, z pełną odpowiedzialnością i powagą wynikającą ze znajomości przedmiotu. Zatem takie złośliwe uwagi, szczególnie ludzi młodych,

którym brak doświadczenia i wiedzy, bardzo nas bolą.

Nawojowski samorząd i pracownicy UG nie zaniedbują swoich obowiązków. Bardzo trudnym problemem koniecznym w przyszłości do rozwiązania, to kwestia skrzyżowania w Nawojowej, w centrum gminy. Przecinają się tu wzajemnie dwie powiatówki, szlak lokalny i szosa komunikacji państwowej. Mimo trudności udało się nam wpisać to zadanie do planów GDDKiA, ma zostać podjęte po 2021 r. Po stronie gminy i powiatu leży opracowanie koncepcji przedsięwzięcia, ogromnie kosztownego dla wszystkich, wymagającego nakładów także z naszej strony. Być może konieczne będzie wybudowanie w tym miejscu



Skrzyżowanie w centrum Nawojowej.

ronda, a z pewnością poszerzenia mostu i wytyczenia drogowych „bajpasów”, w stronę Bącznej Kuniny.

W ramach bieżących napraw, jeszcze w tym roku wymienione zostaną przez administratora drogi najbardziej zniszczone odcinki krawężników przy drodze krajowej w Łęgu.

Jakie zadania gmina ustaliła z powiatem, dotyczące dróg administrowanych przez tę jednostkę?

Trzeci etap przebudowy drogi Nawojowa – Łazy Biegonickie, w Żeleźnikowej Małej, od skrzyżowania z drogą gminną Podlas, po skrzyżowanie - drogi krzyżowe - w Żeleźnikowej Wielkiej, powinien rozpocząć się niebawem, zadanie znalazło się na liście rezerwowej wojewody, jeśli dobrze pójdzie – latem roku przyszłego zostanie zakończone. Przy okazji powiat zrobi pobocza i odwodnienie. Całość kosztów, to 5, 2 mln zł (połowa ze środków powiatowych). Wraz z przebudową drogi gmina sfinansuje budowę oświetlenia ulicznego na części tego odcinka.

Najważniejsze i najkosztowniejsze są dla budżetu gminy drogi lokalne, utrzymywane ze środków własnych, co tutaj się wydarzy w najbliższym czasie?

Po kilku latach starań otrzymaliśmy zgodę na przebudowę ulicy Osiedlowej, w Nawojowej. Wniosek o środki finansowe na wykonanie zadania złożymy w najbliższym naborze do Funduszu Dróg Samorządowych, tzn., że jeszcze w 2019 r. Mam nadzieję, że w roku następnym zadanie będzie realizowane.

Kolejna kwestia, to sprawa projektu na drodze osiedlowej we Frycowej. Gotowa jest koncepcja, większość spraw została uregulowana, ale pozostały jeszcze trzy bardzo trudne miejsca, a problem leży po stronie właścicieli przyległych gruntów. Rozstrzygnęliśmy w połowie lipca przetarg na przygotowanie dokumentacji technicznej inwestycji, kiedy będzie gotowa - wystąpimy o decyzję dającą uprawnienia realizacyjne. Chcemy działać szybko i skutecznie, bowiem – jak wynika z zapewnień premiera - rząd nadal oferuje środki na przebudowę dróg samorządowych, a my chcemy zgłosić do tego programu omawiane szlaki komunikacyjne. We Frycowej, to właściwie budowa zupełnie nowej drogi, z przepustami, poboczami, odwodnieniem, oświetleniem o odpowiednich parametrach technicznych. Finansowe wsparcie jest konieczne.

Zakończyliśmy przebudowę dróg gminnych publicznych, tj. odcinka w Bącznej Kuninie – na osiedlu Potok; budowę drogi pod Pułankami, w cyklu 2 – letnim, ale zamierzamy podjąć realizację kolejnej jej części i doprowadzić do połączenia z drogą osiedlową, we Frycowej. Będzie to wymagało pozytywnego nastawienia mieszkańców i na to bardzo liczymy.

Obok dróg, priorytet mają także miejsca wypoczynku, rekreacji, dla dorosłych i młodzieży. Plac rekreacyjny, miejsca zabaw to przedsięwzięcia, z częścią których już praktycznie gmina się uporała.

W roku ubiegłym powstały cztery takie obiekty; nowe boisko z nawierzchnią bez urazową, przy SP w Nawojowej, OSA w Nawojowej i Złotnym oraz plac zabaw w Homrzychach (w ramach programu rewitalizacji). Teraz, w związku z budową sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Żeleźnikowej Wielkiej, musimy przenieść szkolny plac zabaw na miejsce dawnego sklepu GS, w pobliżu przedszkola. Wyłoniono już wykonawcę, a wartość zadania – to 225 tys. zł. Udało nam się pozyskać dotację od marszałka Województwa Małopolskiego na modernizację boiska wielofunkcyjnego w tej miejscowości. Po przebudowie boisko

będzie oświetlone i dostosowane do gry w piłkę nożną, zamontujemy piłkochwyty, dla bezpieczeństwa usuniemy kostkę otaczającą plac. W drodze przetargu nieograniczonego wyłoniona została firma, która realizować będzie zadanie. Wartość przedsięwzięcia - 400 tys. zł.

Samorząd stara się tworzyć, jak najlepsze warunki do nauki dla młodzieży. Powiększacie bazę oświatową, dbacie o jej wygląd.

Budynki naszej oświaty muszą wyglądać właściwie, dlatego m. in. w Nawojowej ocieplamy gmach starej podstawówki, zmniejszając w ten sposób jej zapotrzebowanie na energię. Zależy nam, żeby komponował się formą i kolorem z obiektem dotychczasowego gimnazjum, teraz będą stanowić jeden kompleks Szkoły Podstawowej. Postaramy się o odnowienie całości obiektu, zewnętrznych elewacji i dachu. W starszej części jest zerówka, są tam również biura ZOES, gdzie urzędnicy obsługujący budżety szkół mają właściwe warunki pracy. Niepokoi nas dewastacja dokonywana przez młodzież wokół szkoły, rozbijanie koszy i ławek. Obserwujemy te karygodne wydarzenia, a sprawców namierzamy. Nie ujdzie im to bezkarnie. Dokonaliśmy przebudowy sklepu w Żeleźnikowej Małej na świetlicę srodowiskową i przedszkole. W budynku znajdują miejsce do nauki 2 klasy ze Szkoły Podstawowej i zerówka, dzięki temu zyskują komfortowe warunków do zdobywania wiedzy i do zabawy.



Fragment obecnego widoku budynku Szkoły Podstawowej w Nawojowej. Stara część jest remontowana.

W przyszłości powinniśmy znaleźć środki na wybudowanie w tej miejscowości nowej placówki oświatowej, mamy już odpowiednie plany i pozwolenia.

Skoro szczegółowo opisuje pan działania bieżące i plany inwestycyjne w gminie,

to proszę zaprezentować pokrótce dalsze losy budowy sieci wodno kanalizacyjnej i gazowej.

Na początek - zasadnicza uwaga! - Żadną gminę wiejską nie stać jest na budowę infrastruktury komunalnej, w postaci różnych sieci tylko i wyłącznie ze środków własnych. Bez wsparcia rządowego tych inwestycji, bądź dotacji rozwojowych UE, po prostu nie będzie to możliwe, gdyż obciążenie budżetów gmin wydatkami bieżącymi jest tak duże, że nie pozwala na realizację znaczących inwestycji infrastrukturalnych. Gmina nasza w minionych latach podjęła wyzwanie, efektem którego jest zainwestowanie na obszarze jednostki, około 65 mln złotych w budowę sieci wodno – kanalizacyjnej. Obecnie, kiedy nie ma wsparcia środkami z dotacji, opracowujemy projekty mniejszych uzupełnień sieci kanalizacyjnej i jej rozbudowy, oczywiście łącznie z wodociągiem. Dotyczy to Nawojowej, Bącznej Kuniny - Potok, Frycowej / od BK – Potok do Homerki i Żeleźnikowej Małej / osiedla koło drogi Podlas / i Żeleźnikowej Wielkiej / tereny sąsiadujące z ul. Zagórze w Nawojowej. W miarę posiadanych środków finansowych zlecimy wykonanie dokumentacji na sieć wod. – kan. w Żeleźnikowej Małej - osiedle Ścieżki, we Frycowej osiedle - Pod Pułankami i w Homrzychach – centrum. W pierwszej kolejności czeka nas realizacja zaprojektowanej sieci wodociągowej na osiedlu Plebańskie, w Żeleźnikowej Wielkiej. Doprojektujemy przyłącza wodne do domów, wzdłuż drogi gminnej Majdan-Sowlina; od Majdanu, do skrzyżowania z drogą na Pustce i do osiedla na Pustce i dalej do szkoły podstawowej. Cieszę się zrozumieniem przez mieszkańców problemów gazyfikacyjnych, o czym przez lata mówiliśmy na większych zebraniach, prezentując jaki jest tryb budowy sieci gazowej. Niestety, mieszkańcy traktowali te informacje z przymrużeniem oka, a ze strony Zakładu Gazowniczego wskazywane były tylko odległe terminy możliwości realizacji zadania. Jednak dzięki usilnym staraniom udało się sprowadzić gaz do Nawojowej, następnie udało się przekonać mieszkańców osiedla Podkaimienne, Sikornik, Łęg do skorystania z tego „dobrodziejstwa”, teraz czas na Frycową i Homrzychy, ożywiła się też na szczęście Popardowa i Żeleźnikowa Mała. Dostrzegam w tych wsiach zainteresowanie mieszkańców myślę, że wynika ono z uświadomienia sobie, iż w nieodległej przyszłości, w całym województwie będzie obowiązywał

zakaz palenia węglem. Zakład gazowniczy na budowę sieci ma pieniądze. Chce realizować zadanie, pod warunkiem, że mieszkańcy, gmina i radni będą aktywnie współpracować przy tym przedsięwzięciu. Potrzeba nam 3 do 4 lat na zgazyfikowanie znacznej części gminy Nawojowa.

Jakie informacje chciałby pan jeszcze przekazać omawiając pierwszy rok obecnej kadencji samorządowej?

To bardzo specyficzny rok. Wydaje się, że sytuacja materialna naszych rodzin uległa znaczącej poprawie, gdyż brak jest zainteresowania podjęciem pracy w ramach prac społecznie – użytecznych czy robót publicznych. Bardzo mnie to zasmuca. Jest źle, mamy więcej miejsc niż chętnych do pracy. Ale jeśli tacy pojawią się, to niektórzy szybko się zniechęcają lub wykazują pozorne zainteresowanie podejmowanymi obowiązkami. Żądają wysokich gratyfikacji, ale sumiennie pracować nie lubią, a znaczną część okresu zatrudnienia spędzają na zwolnieniach lekarskich. Ba, są i tacy, którzy zamiast do pracy mają większy pociąg do alkoholu. Nie można tu oczywiście generalizować. Widzę bezwzględnie potrzebę utworzenia gminnego zakładu gospodarki komunalnej, aby utrzymać porządek, pielęgnować przyrodę, kwiaty ozdobne, chodniki dla pieszych itp. Obsługi wymaga również 15 naszych obiektów sportowych.

Cieszę się faktem, że mamy wreszcie własną jednostkę OSP, mającą za sobą pierwszy rok działalności. Drużyna jest przygotowana, przeszkolona, odpowiednio wyposażona i została włączona do działań bojowych PSP. Teraz skutecznie zapewni bezpieczeństwo w gminie i na drodze krajowej. Druhowie mają za sobą pierwsze wyjazdy do pożarów, zagrożeń po ulewach, wycinki połamałych drzew i innych zdarzeń pomocowych. Urzędnicy gminni są wreszcie od koordynacji działań, a strażacy od szybkiej, profesjonalnej interwencji.

Przypomnę jeszcze, że mija właśnie 10 lat od nawiązania partnerskich kontaktów naszej gminy z węgierskim miasteczkiem Jánoshalma. W tym roku, podczas wizyty z okazji ich święta, podpisaliśmy z burmistrzem Zoltanem Czellerem dokument prolongujący współpracę na dalsze lata. Nasza delegacja została niezwykle miło przyjęta przez gospodarzy, a młodzieżowy zespół regionalny „Piecuchy”, jak zwykle zrobił furorę podczas koncertów. Za rok podobny dokument parafujemy z pomorską gminą Wicko, z którą przyjaźnimy

się od 9 lat, zaś dzieci i co mnie bardzo cieszy w coraz większej liczbie dorośli mieszkańcy obu aglomeracji, mogą odbywać wakacyjne wycieczki, poznając wzajemnie regiony zamieszkania przyjaciół. Jest też..... małżeństwo będące efektem zawartych w czasie wyjazdów znajomości.

W Żeleźnikowej Wielkiej, w br. wprowadzamy ulice. Obecnie Rada Sołecka i mieszkańcy wypowiadają się w kwestii ich nazewnictwa. Wioskę czeka niebawem wspaniały jubileusz 750 - lecia tamtejszej parafii i 100 - lecie wybudowania nowego kościoła. Dlatego proboszcz bardzo usilnie stara się o upiększenie wioski i stworzenie dużego parkingu, dla zaproszonych gości i mieszkańców składających świąteczne wizyty w Domu Bożym. Samorząd oraz instytucje gminne z pewnością włączą się w realizację projektu i obchody. Wymagać będzie to od kurii biskupiej przekazania gminie gruntów na własność.

Chcemy też w Nawojowej wytyczyć miejsce pod nowy cmentarz. Jak ustaliliśmy z proboszczem tutejszej parafii dotychczasowa, wypełniona już nekropolia nadal pozostanie cmentarzem wyznaniowym, natomiast gmina zapewni grunt pod cmentarz, na zasadzie wymiany własnych działek z tzw. terenem plebańskim. Stosowne decyzje dotyczące tych spraw - zapadły. Teraz miejsce nowego pochówku zmarłych zostanie właściwie przygotowane. W przyszłości, po drugiej stronie cmentarza, na gruntach przejętych od parafii może powstać odpowiednia infrastruktura, parking, park, po to by odwiedzający groby najbliższych mieli zapewnioną ciszę i spokój.

Niepokoje mnie bardzo brak współpracy z prezydentem Nowego Sącza. W jego świadomości powstają coraz to nowe pomysły, rzekomo w interesie mieszkańców miasta, pogarszające w perspektywie sytuację finansową gminy i naszych obywateli. Dotyczy to funkcjonowania spółki Sąddeckie Wodociągi, a konkretnie opłat za wodę i ścieki oraz kursowania komunikacji publicznej, i co się z tym wiąże dopłat do biletów MPK. Na wiele jego żądań nas po prostu nie stać. Jeszcze nigdy, w czasie mojej prawie 30 letniej pracy samorządowej, nie spotkałem się z tak wrogim i lekceważącym stosunkiem radnych /wypowiedzi z dnia 29 VII na sesji RM/ i władz Nowego Sącza, w stosunku do sąsiednich gmin. Mam nadzieję, że w pewnym momencie przyjdzie jednak opamiętanie, a idea współpracy samorządowej zwycięży prywatne ambicjonerstwo, dla dobra mieszkańców naszych jednostek.

Rozmawiał Stefan Broniszewski fot. autor

Z Krzyżem i św. Florianem

Z dumą informujemy, iż nawojowska jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej powstała, ukształtowała się i ruszyła do działania w iście ekspresowym tempie. Od hasła o powołaniu struktur, do przekazania druhom remizy wraz z przynależną formacją symboliką, upłynęły nieco ponad 2 lata. To niewątpliwie zasługa samych członków organizacji, ale przede wszystkim władz samorządowych gminy, które od dawna dostrzegały potrzebę jej utworzenia przy sporej liczbie zadań do wykonania pojawiających się podczas klęsk żywiołowych (tragicznych w dorzeczu Kamienicy), aktywnych osuwisk, wybuchających czasami pożarów i całej masy zdarzeń drogowych na krajowym szlaku komunikacyjnym do granicy państwa, ale też na drogach powiatowych i trasach lokalnych.

Ostateczne włączenie naszej jednostki w ogólnopolskie struktury pożarnictwa nastąpiło w maju, w porze uroczystości poświęconych patronowi tej grupy zawodowej – świętemu Florianowi. Nawojowski Dzień Strażaka przygotowano z wielką pompą, przekazując oficjalnie jednostce średni, w znaczeniu operacyjnym - wóz bojowy i wprowadzając ją do nowiutkiej, urządzonej z wszelkimi wymogami współczesnej techniki - remizy. Imprezę zaszczyliło swoją obecnością wielu znamiennych gości.

- *Strażacki dorobek, mundur, wola niesienia bezinteresownej pomocy i poświęcenie w obliczu zagrożenia stanowią wartości będące źródłem uznania oraz szacunku społeczeństwa. Jest to ważna uroczystość zarówno dla tutejszej społeczności, jak również dla Gminy Nawojowa i Powiatu Nowosądeckiego. Ochotnicze Straże Pożarne pełnią na naszym terenie kluczową rolę w szeroko rozumianym systemie bezpieczeństwa. Chcąc oddać cześć tak szczytnemu celowi, jak ratowanie ludzkiego życia i dobytku podczas ciężkich akcji ratowniczych, spotkaliśmy się na gminnych obchodach Dnia Strażaka, aby uroczystość poświęcić i przekazać do*

użytku remizy oraz samochód pożarniczy OSP w Nawojowej – słowa te padły podczas inauguracji imprezy. Wcześniej, w tutejszym kościele parafialnym odprawiono specjalną mszę świętą, a tuż po niej nastąpił przemarsz drużyny wraz z Gminną Orkiestrą Dętą na plac manewrowy przy strażnicy OSP.

- *Idea utworzenia OSP dojrzewała przez wiele lat – dzielił się swoimi refleksjami z realizacji przedsięwzięcia wójt gminy, dr inż. Stanisław Kielbasa. Wielu mieszkańców było przekonanych o konieczności powołania ochotniczej straży, lecz nie było przysłowiowej „iskry”, która wzniciłaby konkretne działanie. Warunki nam sprzyjały bowiem na terenie gminy mieszkają zawodowi strażacy, funkcjonariusze służb mundurowych, ratownicy medyczni i wiele osób przybyłych z miejscowości posiadających od lat tradycje strażackie, którym idea służenia pomocą jest szczególnie bliska. Byli też strażnicy Grobu Pańskiego corocznie pełniący wartę w porze Wielkanocnej. W okresie międzywojennym funkcję ochotniczej straży pożarnej wypełniała straż palacowa hrabiów Stadnickich, a po wojnie straż zakładowa Hamerni, znanego z wyrobów odlewniczych zakładu hutniczego.*



O początkach tworzenia jednostki, jej wyposażania i budowie remizy mówił w swoim wystąpieniu prezes nawojowskiej OSP – Antoni Kielbasa.

- *W 2016 r. wraz z druhem Marianem Pióro zorganizowaliśmy grupę inicjatywną, a w październiku tego roku zarejestrowaliśmy w sądzie stowarzyszenie pod nazwą Ochotnicza Straż Pożarna w Nawojowej.*

26 września 2016 r. na zebraniu założycielskim wybrano 9 osobowy zarząd. Zastępcą prezesa został dr Ryszard Poradowski, radny Powiatu Nowosądeckiego, naczelnikiem druh Marian Pióro, absolwent Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie i Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie, a zastępcą naczelnika - starszy ogniomistrz PSP w stanie spoczynku, druh Antoni Bugajski, sekretarzem druhna Joanna Pierzchała, skarbnikiem druhna Marzena Borek.

Zgodnie z obietnicą, gmina w roku następnym przystąpiła do budowy strażnicy. Obiekt wzniesiono w miejscu dawnego magazynu nieistniejącej już Hamerni, w całości za własne środki finansowe. Do zagospodarowania przekazano go druhom na przełomie lipca i sierpnia



2018 r. W budynku zainstalowano nowoczesną sygnalizację alarmową z selektywnym systemem powiadamiania. Zarząd OSP, przy wsparciu wójta i radnych, poszukuje dofinansowania działalności z różnych źródeł zewnętrznych. Efektem jest m.in. zakup mundurów galowych, Zestawu Ratownictwa Medycznego PSP R-1 oraz pompy szlamowej i radiotelefonów Hetera. Jednostka otrzymuje również dotację na podniesienie gotowości bojowej (z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie), za którą kupiono 3 zestawy wyposażenia osobistego - strażaka ratownika, dwie piły spalinowe, agregat prądotwórczy oraz maszt świetlny. W 2018 roku, z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie, przy współdziałaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i budżetu gminy strażacy otrzymali środki na zakup nowego, średniego samochodu ratowniczo - gaśniczego.

- *Za kwotę 774.900,00 zł nabyliśmy nowoczesne i doskonale wyposażone VOLVO – kontynuował Antoni Kielbasa. Na wniosek Zarządu OSP, do podziału*

bojowego samochód został wprowadzony przez Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Sączu 19 marca 2019 r., a już 22 marca nawojowscy druhowie z Nawojowej wyruszyli do gaszenia płonących traw na ul. Gorczańskiej w Nowym Sączu. W ten sposób nasza ekipa włączyła się do prowadzenia samodzielnych działań. Poświęcenia obiektu, krzyża, oraz figury św. Floriana dokonali, ksiądz dr Marcin Krępa oraz proboszcz parafii w Nawojowej, Henryk Madziar. Prezes OSP odebrał z rąk kapłana poświęcony krzyż i wniósł go do remizy po wcześniejszym przecięciu wstęgi uroczystości oznajmiającej, iż nawojowscy druhowie weszli w posiadanie własnego lokum.

- *W imieniu całej jednostki, składam gorące podziękowanie za przydzielony samochód, podnoszący naszą zdolność operacyjną. Równocześnie zapewniam Panów Komendantów (wojewódzkich i powiatowych), że będziemy się starać, aby samochód był zawsze sprawny i należycie konserwowany – tymi słowami naczelnik jednostki zwrócił się do przełożonych odbierając środek transportu, a powierzając kluczyki i dowód rejestracyjny kierowcy stwierdził - w naszej opiece druhu kierowco powierzam*

ten pojazd w nadziei, że będzie zawsze sprawny o każdej porze dnia i nocy. W odpowiedzi usłyszał - uczynię wszystko, co będzie w mojej mocy, żeby samochód nigdy nie zawiódł.

Wśród licznych gości przybyłych na uroczystości związane z Dniem Strażaka w Nawojowej pojawili się m. in.: st. bryg. w stanie spoczynku Piotr Konar - były zastępca Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP, obecnie przedstawiciel WFOŚiGW w Krakowie; st. bryg. mgr inż. Waldemar Kuźma Komendant Miejski PSP w Nowym Sączu; st. bryg. mgr inż. Paweł Motyka Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Nowym Sączu, zastępca Komendanta Miejskiego PSP w Nowym Sączu; Antoni Koszyk - wicestarosta Powiatu Nowosądeckiego; Mariusz Fiut - członek Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP w Nowym Sączu; Ryszard Wąsowicz - kierownik Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Zjawili się też przedstawiciele władz i samorządów sąsiednich gmin, które włączyły się wspólnie z Nawojową w obchody oraz gmin partnerskich, zaprzyjaźnionych z nami w ciągu minionej dekady.

Dzień Strażaka był również okazją do uhonorowania zasłużonych druhów i działaczy ochotniczych struktur i profesjonalistów z PSP odznaczeniami państwowymi, resortowymi i samorządowymi, za ciężką pracę społeczną, czuwanie nad bezpieczeństwem obywateli i wiele inicjatyw na rzecz podnoszenia sprawności bojowej własnych szeregów. Druhowie z OSP Nawojowa, wszystkich którzy pomagali w utworzeniu jednostki, obdarowali pamiątkowymi statuetkami. Od tej chwili, dla nawojowskich fajermaków rozpoczął się okres odpowiedzialnej służby, pełnej poświęceń i wyrzeczeń.

Zanotował: (KEN) Fot. Archiwum OSP Nawojowa.



PRZEBUDOWA DRÓGI GMINNEJ HOMRZYSKA - BĄCZA KUNINA ORAZ SKRZYŻOWANIA Z DROGĄ DOJAZDOWĄ NA OSIEDLU POTOK W BĄCZEJ KUNINIE

Na Potoku - bezpieczniej

Wieloletnie użytkowanie drogi gminnej Homrzyńska – Bącza Kunina, brak odpowiedniej nawierzchni, aura oraz warunki zewnętrzne spowodowały znaczną degradację jej odcinka w przysiółku Potok. Szczególnie widoczne było to na skrzyżowaniu z drogą dojazdową, gdzie występowało tzw. zastoisko wód opadowych i spływających z owego dojazdu. Podejmowane wcześniej prace odwodnienia nawierzchni tylko chwilowo poprawiały stan techniczny obu dróg. W 2016 roku, na wniosek mieszkańców przysiółka, Rady Sołeckiej oraz radnych wsi Bącza Kunina podjęto decyzję o przebudowie 71 metrowego odcinka drogi gminnej oraz 87 metrowego fragmentu drogi dojazdowej (wewnętrznej). Po geodezyjnym wydzieleniu niezbędnego terenu pod przedsięwzięcie budowlane oraz otrzymaniu wymaganych uzgodnień i pozwoleń, w 2019 roku przystąpiono do realizacji zadania. W wyniku wykonanych prac powstało wyprofilowane, bezpieczne skrzyżowanie, teren uzyskał pełne odwodnienie, otrzymał też nową nawierzchnię mineralno – bitumiczną na obu odcinkach szlaków komunikacyjnych. Bezpieczeństwo użytkowników drogi gminnej uległo znacznej poprawie, a szczególnie dotyczy to mieszkańców przysiółka Potok w Bączej Kuninie.

Sporządził: Ronald Ciborowski

PRZEBUDOWA Z ROZBUDOWĄ SZKOŁY O SALĘ GIMNASTYCZNĄ WRAZ Z ZAPLECZEM SPORTOWYM W ŻELEŹNIKOWEJ WIELKIEJ

Z myślą o kulturze fizycznej młodego pokolenia



W 2019 r. podpisano umowę dotyczącą poprowadzenia poważnego zadania inwestycyjnego - budowy sali gimnastycznej dla Szkoły Podstawowej w Żeleźnikowej Wielkiej. Wartość kontraktu opiewa na kwotę 2 186 322,00 zł. Zadanie realizowane będzie w latach 2019 – 2020. W ramach projektu powstaną niezbędne pomieszczenia sali gimnastycznej wraz z zapleczem do prowadzenia zajęć z wychowania fizycznego dla uczniów istniejącej placówki oświatowej, a także - dwie sale lekcyjne. Realizacja zadania wpłynie przede

wszystkim na powiększenie infrastruktury sportowej. (Dotychczasowy obiekt, ze względu na niewielkie rozmiary, uniemożliwia poprowadzenie ciekawszej i szerzej dostępnej oferty zajęć ruchowych zarówno dla dzieci, młodzieży, jak i dorosłych mieszkańców wsi). Zapewni ponadto, skuteczny rozwój kultury fizycznej młodego pokolenia, wpłynie również na wzrost integracji społecznej i zwiększy możliwości aktywnego zagospodarowania wolnego czasu dorosłych Żeleźnikowian.

(EN) Fot. Arch. Gminy

PRZEBUDOWA DRÓGI GMINNEJ „OSIEDLE POD PUŁANKAMI” WE FRYCOWEJ.

Nowa nawierzchnia

Od wielu lat mieszkańcy i właściciele działek na osiedlu „Pod Pułankami”, w miejscowości Frycowa, borykali się z dojazdem do swoich posesji i terenów rolnych. Utrudnienia te powodował brak wydzielonej drogi i związana z tym konieczność przejazdu przez prywatne grunty. Dopiero w 2015 roku właściciele działek zdecydowali się na nieodpłatne przekazanie potrzebnego terenu pod budowę drogi lokalnej, na rzecz Gminy Nawojowa. Urząd dokonał geodezyjnego wydzielenia niezbędnego do realizacji przedsięwzięcia pasa ziemi i zlecił wykonanie pełnej dokumentacji projektowo – budowlanej. W 2018 roku gmina otrzymała zgodę na realizację



przebudowy istniejącego dotąd polnego ductu, na długości 225 metrów. Jesienią minionego roku wykonano korpus drogi wraz z kanalizacją dla wód opadowych, zabezpieczono skarpy drogowe kosztami kamienno – siatkowymi. Wiosną roku

bieżącego prace kontynuowano kładąc nawierzchnię mineralno – bitumiczną i elementy betonowe w rowy odwadniające. Wieloletnią batalię o drogę w tym newralgicznym miejscu, zakończono szczęśliwie w lipcu 2019 roku. Warto dodać, że samorząd podjął decyzję o dalszej przebudowie szlaku i zlecił opracowanie stosownej koncepcji. W przeszłości, droga na „Osiedlu pod Pułankami” połączy się z drogą gminną „Osiedla we Frycovej”.

Ale UWAGA! Będzie to możliwe przy absolutnej zgodzie wszystkich właścicieli gruntów przylegających do drogi gminnej.

Ronald Ciborowski insp. UG



Droga - jeszcze bez nazwy - obok żeleźnikowskiej parafii.

NASTĘPNA PO NAWOJOWEJ

Żeleźnikowa Wielka będzie mieć ulice

Dwa lata temu Rada Gminy wprowadziła nazewnictwo ulic w miejscowości Nawojowa. Teraz możemy stwierdzić z pewnością, że w ten sposób przyczyniono się do uporządkowania numeracji budynków i zaprowadzono ład przestrzenny w tej aglomeracji, poprawiając jednocześnie bezpieczeństwo mieszkańców. - Teraz, podobny projekt zamierzamy zrealizować w Żeleźnikowej Wielkiej – mówi wójt Stanisław Kielbasa - na wniosek tamtejszych obywateli i lokalnego aktywu samorządowego. Dodam, że miałyby się z celem oznaczenie tylko położonych w okolicy przysiółków, jest ich zaledwie kilka. 19 grudnia 2018 roku, na zebraniu wiejskim w miejscowej Szkole Podstawowej, zaproponowałem rozwiązanie polegające na wprowadzeniu układu ulicznego w Żeleźnikowej Wielkiej. Zdecydowana większość zebranych opowiedziała się za wcieleniem w życie tego projektu. Pozwoliło to władzom gminy wydzielić środki w budżecie i podjąć czynności

związane z nadaniem nazw ulicom wytyczonym w tej miejscowości.

W drodze przetargu wybrano krakowską firmę, która zajmuje się przygotowaniem odpowiedniej dokumentacji związanej z wytyczeniem ulic i nadaniem im nazw. Biuro Usług Geodezyjnych i Informatycznych z Krakowa ma wykonać powyższe zlecenie za kwotę 13 tys. zł, otrzymaliśmy już od zleceniobiorcy propozycję nazw 18 ulic, a teraz trwają rozmowy i konsultacje społeczne w tej sprawie z Radą Sołecką i mieszkańcami. - Jeżeli wspomniane propozycje zostaną zaakceptowane, mam nadzieję, że w tym roku (do końca listopada) uda się formalnie nadać nazwy wszystkim ulicom – kontynuuje wójt.

Warto wyjaśnić przy okazji, że część ulic stanowić będą drogi publiczne i o ich nazwach zadecyduje Rada Gminy. Natomiast w kwestii dróg wewnętrznych, prywatnych, ich właściciele, współwłaściciele muszą wystąpić do gminnego samorządu o nadanie imienia/nazwy. Władze, zawsze bardzo skrupulatnie badają kwestie własnościowe, aby od wszystkich uzyskać zgodę na ustalone nazewnictwo, doświadczenie wskazuje, że w tym procesie często dochodzi do konfliktów i antagonizmów sąsiedzkich.

- Proszę mieszkańców, aby decydując

się na nazwę ulicy dopilnowali by zgodnie z wypisem z rejestru gruntów, wszyscy współwłaściciele zaakceptowali jej patrona lub imię. Po podjęciu uchwały przez Radę Gminy, w drodze przetargu zlecimy wykonanie tablic i zamontujemy je na wytyczonych drogach. Każda posesja otrzyma przydział do danej ulicy na podstawie stosownego dokumentu. Zamieszkali przy niej, będą musieli dokonać zmian zapisów formalnych w niektórych instytucjach, jak np. ZUS, czy banki. Dowody osobiste i prawa jazdy pozostają bez zmian, aktualne nie posiadają adnotacji o adresach zamieszkania. Ta korekta administracyjna jest ogromnie ważna choćby ze względu na zdecydowaną poprawę warunków bezpieczeństwa mieszkańców, wreszcie wszelkie służby ratunkowe, pomocowe, będą mogły łatwiej i szybciej dotrzeć do potrzebujących. Na każdej posesji, budynku czy ogrodzeniu, właściciele muszą w ciągu 30 dni od otrzymania przydziału numeracyjnego zamontować czytelną tabliczkę z numerem, wyraźnie oświetloną po zmroku, zgodną z normami europejskimi przyjętymi w tej sprawie. Ułatwi to również numerowanie w przyszłości powstających nowych obiektów. Tym samym, zbliżamy do warunków miejskich naszą kolejną, gminną dzielnicę.

Zanotował (B) fot. autor

GMINNY PROGRAM REWITALIZACJI

Podstawą prawną Gminnego Programu Rewitalizacji dla gminy Nawojowa, na lata 2016-2024 (GPR), jest ustawa z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji. Zgodnie z jej zapisami, rewitalizacja stanowi proces wyprowadzania ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych, prowadzony w sposób kompleksowy poprzez zintegrowane działania na rzecz lokalnej społeczności, przestrzeni i gospodarki, skoncentrowane terytorialnie, prowadzone przez interesariuszy rewitalizacji.



OSA w Nawojowej.

Na podstawie diagnozy zarówno stanu aktualnego, jak i analizy wskaźnikowej, określone zostały obszary zdegradowane i obszary rewitalizacji. Ze względu na znaczny rozmiar obszaru zdegradowanego, jako obszar rewitalizacji wyznaczono część miejscowości uznanych za szczególnie zdegradowane, na których to będą prowadzone działania o charakterze społecznym i infrastrukturalnym:

1) Podobszar rewitalizacji I – w miejscowości Nawojowa. Obszar jest zamieszkiwany przez 253 osoby i posiada powierzchnię 93,70 ha. Obejmuje ściśle centrum miejscowości Nawojowa, a także przysiółki Wójcikówka, Hamernia, Barnakówka, Bonifacówka, Ziąjówka i Wygoda

2) Podobszar rewitalizacji II – miejscowość Homrzenska. Podobszar Homrzenska leży wzdłuż drogi powiatowej, która wyznacza główną oś zabudowy tej miejscowości. Jest to jedna z najdalej wysuniętych na południe części gminy Nawojowa, co wpływa na trudności w zapewnieniu mieszkańcom dostępu do podstawowej infrastruktury technicznej (kanalizacja, wodociągi) oraz do usług publicznych. Niższy standard życia przekłada się na mniejsze zainteresowanie osiedlaniem się na terenie Homrzensk. Obserwuje się wyludnianie miejscowości oraz

niski poziom integracji lokalnej społeczności. Obecnie, obszar jest zamieszkiwany przez 331 osób (72 budynki mieszkalne) i ma powierzchnię 72,50 ha.

3) Podobszar rewitalizacji III – na terenie miejscowości Żeleźnikowa Mała. Obszar, który zamieszkuje 23 osoby zajmuje powierzchnię 29,20 ha. Zlokalizowany jest wzdłuż drogi powiatowej, a ta – podobnie jak w Homrzenskach – wyznacza główną oś zabudowy miejscowości. Obszar obejmuje przysiółki, Krzemionka i Moczarki.

4) Podobszar rewitalizacji IV – na terenie miejscowości Żeleźnikowa Wielka. Obszar o powierzchni 12,80 ha zamieszkuje 85 osób. Położony jest wzdłuż drogi powiatowej, Nawojowa – Żeleźnikowa Mała – Żeleźnikowa Wielka – Łazy Biegonickie, biegnącej środkiem miejscowości. Zlokalizowane są tutaj ważne dla mieszkańców instytucje, obiekty i ciągi komunikacyjne, takie jak: Szkoła Podstawowa w Żeleźnikowej Wielkiej, przedszkole w Żeleźnikowej Wielkiej, szkolne boisko sportowe, parking obok kościoła parafialnego oraz boisko wielofunkcyjne do piłki plażowej.

5) Podobszar rewitalizacji V – na terenie miejscowości Bączka Kunina. Obszar o powierzchni 26,38 ha jest zamieszkiwany przez 258 osób i obejmuje m. in.: Szkołę Podstawową w Bączce

Kuninie, z boiskiem do piłki siatkowej i placem zabaw, centrum wsi wraz ze sklepem i zatoczką autobusową oraz budynki położone wzdłuż drogi gminnej.

Na obszarach wyznaczonych do rewitalizacji zdiagnozowano szereg problemów, które składają się na nasilone zjawisko kryzysowych nie tylko na tych obszarach, ale również w całej gminie. Suma oddziaływania negatywnych czynników wpływa na możliwości sprawnego funkcjonowania i dalszego rozwoju gminy.

Głównym celem działań rewitalizacyjnych, objętych Gminnym Programem Rewitalizacji Gminy Nawojowa, na lata 2016-2024, jest poprawa jakości życia mieszkańców oraz przeciwdziałanie zdiagnozowanym problemom.

Przedsięwzięcia rewitalizacyjne

Podstawowe przedsięwzięcia rewitalizacyjne w ramach Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Nawojowa, na lata 2016-2024, obejmują 8 zadań:

1. Zagospodarowanie przestrzeni publicznej na cele społeczne poprzez przebudowę odcinka drogi gminnej „Nosalówka” i skrzyżowania z drogą powiatową Nawojowa – Bączka Kunina wraz z pętlą autobusową na działkach ewidencyjnych nr 165/3, w miejscowości Bączka Kunina,
2. Przebudowa boiska sportowego na plac zabaw z siłownią

terenową na działce nr 738, w miejscowości Homrzenska, 3. Przebudowa wraz z rozbudową budynku warsztatowo – garażowego na wielofunkcyjny budynek aktywizacji społecznej i zawodowej mieszkańców gminy Nawojowa, na działce 257, w Nawojowej,

4. Przebudowa wraz z rozbudową budynku Szkoły Podstawowej w Nawojowej na budynek wielofunkcyjny wraz z budową Centrum Kultury na działkach ewidencyjnych nr 675/14, 675/16, 675/18, w miejscowości Nawojowa,

5. Przebudowa budynku usługowego na punkt przedszkolny i świetlicę środowiskową na działce ewidencyjnej nr 19, w miejscowości Żeleźnikowa Mała,

6. Przebudowa wraz z rozbudową budynku Szkoły Podstawowej o salę gimnastyczną z zapleczem na działce ewidencyjnej nr 74/1, w Żeleźnikowej Wielkiej,

7. Przebudowa i rozbudowa budynku administracyjnego dawnego urzędu na budynek wielofunkcyjny łączący różne funkcje społeczne na działce 257, w Nawojowej,

8. Rewitalizacja Pałacu w Nawojowej i zespołu parkowego, wraz z nadaniem mu nowych funkcji w tym gospodarczo – kulturalno – społecznych. Obecnie, z wyżej wymienionych zadań 4 są realizowane.

(przygotowała Elżbieta Nowicka)
fot. Arch. UG

System gospodarowania odpadami komunalnymi

Od 1 kwietnia 2019 roku stawka za wywóz i zagospodarowanie odpadów komunalnych w gminie Nawojowa została ustalona na 14 zł od mieszkańca, w przypadku gdy segreguje śmieci. Gdy ktoś ich nie segreguje, opłata wynosi 28 zł od osoby. Nastąpiła zmiana operatora zajmującego się wywozem

i zagospodarowaniem odpadów komunalnych w gminie. Ogłoszono trzy przetargi. Zwycięzcą okazało się konsorcjum PMP Style Sp. z o.o. i Firma Handlowo Usługowa „Pałka” Seweryn Pałka. Numer telefonu dotyczący spraw reklamacji wykonywanych usług to: 18 222 00 02. Sposób segregacji odpadów przedstawia plansza poniżej:

Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi uiszcza się w kasie Urzędu Gminy Nawojowa lub przelewem, na rachunek bankowy Urzędu Gminy Nawojowa. W/w opłatę uiszcza się raz na kwartał w terminie do 15 dnia drugiego miesiąca każdego kwartału tj. 15 lutego, 15 maja, 15 sierpnia, 15 listopada.

WOREK ŻÓŁTY Tu wrzucamy tylko: TWORZYWA SZTUCZNE (PLASTIK) METAL ODPADY WIELOMATERIAŁOWE	WOREK ZIELONY Tu wrzucamy tylko: SZKŁO	WOREK NIEBIESKI Tu wrzucamy tylko: PAPIER TEKSTURA
WOREK BRĄZOWY Tu wrzucamy: ODPADY BIODEGRADOWALNE	POJEMNIK Tu wrzucamy: ZMIESZANE ODPADY KOMUNALNE	PSZOK PUNKT SELEKTYWNEGO ZBIERANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH Tu można oddać: ODPADY WIELKOGABARYTOWE ELEKTRYCZNE, ELEKTRONICZNE OPONY BATERIE I AKUMULATORY TEKSTYLIA CHEMIKALIA PRZETERMINOWANE LEKI ODPADY BUDOWLANE I ROZBIÓRKOWE-POCHODZĄCE Z DROBNYCH PRAC NIEWYMAGAJĄCYCH POZWOLENIA NA BUDOWĘ, ZGŁOSZENIA ZAMIARU BUDOWY LUB WYKONANIA ROBÓT

Należy pamiętać, aby odpady były segregowane bez zanieczyszczeń!!!

Worki z nieprawidłowo segregowanymi odpadami nie będą odbierane jako odpady segregowane!!!

Na terenie gminy przy odbiorze odpadów zostaną wprowadzone środki ostrzegawcze i dyscyplinujące do prawidłowej segregacji odpadów komunalnych w formie żółtych i czerwonych kartek (naklejek) ostrzegawczych:

OSTRZEŻENIE NIEPRAWIDŁOWA SEGREGACJA!!!

Odpady komunalne są zbierane niezgodnie z Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Nawojowa i niezgodnie ze złożoną deklaracją.

Kolejne niestosowanie się do Regulaminu będzie skutkowało utratą uprawnienia do ponoszenia niższych opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

UWAGA NIEPRAWIDŁOWA SEGREGACJA!!!

Pomimo wcześniejszego ostrzeżenia odpady są nadal zbierane niezgodnie z Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Nawojowa i niezgodnie ze złożoną deklaracją.

Skutkuje to wydaniem decyzji administracyjnej i naliczeniem wyższej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

PSZOK

W gminie, przy ulicy Nadbrzeżnej znajduje się Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych tzw. PSZOK, do którego przez cały rok można wywozić do odpowiednich kontenerów i pojemników odpady wymienione w ulotce oraz regulaminie PSZOK t. j: Odpady wielkogabarytowe w tym meble, Odpady budowlane rozbiórkowe i niebezpieczne pochodzące z drobnych prac niewymagających pozwolenia na budowę, zgłoszenia zamiaru budowy lub wykonania robót, zużyte opony, zużyte urządzenia elektryczne i elektroniczne, chemikalia, zużyte akumulatory, zużyte baterie, przeterminowane leki, odzież i tekstylia, gruz budowlany.

Obsługa PSZOK ma prawo odmówić przyjęcia odpadów, których ilość lub waga odbiega od przyjętej, szacunkowej ilości lub wagi odpadów pochodzących od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkuje obywatele gminy Nawojowa lub mieszkańców tych nieruchomości oraz innych osób wytwarzających odpady na tych nieruchomościach lub wskazują, że nie

pochodzą z tych nieruchomości.

PSZOK czynny jest w następujących dniach i godzinach:

Cały rok: Środa; od godz. 1300 do godz. 1900

W okresie od 1 III-30 XI Pierwsza i ostatnia sobota miesiąca; od godz. 1000 do godz. 1600

Szczegółowe funkcjonowanie w/w punktu określone jest w Regulaminie PSZOK znajdującym się na stronie internetowej Urzędu Gminy, oraz tablicach informacyjnych.

W roku 2019 rozpoczęła się przebudowa z rozbudową Punktu Selektywnego Zbiórki Odpadów Komunalnych o halę magazynową z zapleczem socjalnym. W ramach REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO pozyskano 85% dotacji. Powstaną tam dodatkowe wiaty na kontenery z odpadami, hala magazynowa, i budynek z zapleczem socjalnym i warsztatem.

Uwaga! PSZOK nie jest wysypiskiem śmieci, przyjmowane są jedynie odpady odpowiednio posegregowane, które umieszczone muszą być w przeznaczonych do tego kontenerach.

Mariusz Lelito insp. UG



Jak gmina może stać się właścicielem drogi?

Tematyka dotycząca „przejmowania dróg przez gminy” cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców naszej aglomeracji. W swojej praktyce zawodowej spotykam się często z problemem działek, od lat faktycznie wykorzystywanych jako drogi, które - z niezrozumiałych przez właścicieli sąsiednich nieruchomości względów - nie stanowią dróg publicznych. Korzystający z takich dróg chcieliby doprowadzić do ich przejęcia przez gminę i zaliczenia w poczet dróg gminnych, co przenosiłoby ciężar utrzymania takich szlaków komunikacyjnych w całości na administrację samorządową. Prawo polskie sprzyja sugerowanemu rozwiązaniu przewidując od niedawna możliwość zawarcia umowy i dokonania tzw. nieodpłatnego przekazania nieruchomości gminie lub Skarbowi Państwa. Problem pojawia się jednak w momencie kiedy okazuje się, że działki stanowiące drogi mają od lat nieuregulowany stan prawny, a zatem krąg ich obecnych właścicieli oraz wysokość przysługujących im udziałów w prawie własności jest nieznanymi.



Po regulacji prawnej wszystkie drogi mogą tak wyglądać.

Zgodnie z art. 902¹ Kodeksu cywilnego przez umowę przekazania nieruchomości jej właściciel zobowiązuje się nieodpłatnie przenieść na gminę albo na Skarb Państwa własność nieruchomości, przy czym Skarb Państwa może zawrzeć umowę przekazania nieruchomości, gdy gmina miejsca położenia całej albo części nieruchomości nie skorzystała z zaproszenia do jej zawarcia w terminie trzech miesięcy od dnia złożenia zaproszenia przez właściciela nieruchomości.

Ratio legis przedstawionej instytucji tkwi w potrzebie istnienia w systemie prawa cywilnego mechanizmu, który pozwoli na wyzbycie się własności nieruchomości na rzecz podmiotów reprezentujących interes publiczny. W praktyce przedmiotem umowy przekazania nieruchomości są nieruchomości zbędne i nieatrakcyjne gospodarczo, a często generujące dodatkowe, wysokie koszty utrzymania i zabezpieczenia (np. nieruchomości zajęte pod drogi).

Umowa przekazania nieruchomości należy do kategorii umów nazwanych, nieodpłatnych, konsensualnych, jednostronnie zobowiązujących i kausalnych, ma charakter zobowiązujący - rozporządzający oraz powinna być zawarta w formie aktu notarialnego. Jej przedmiotem

zawarcia umowy.

Z przepisu wynika zatem, że pierwszeństwo nabycia takiej nieruchomości ma gmina.

W doktrynie, w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że gmina i Skarb Państwa nie mają obowiązku zawarcia takiej umowy, zaś właścicielowi, który chce wyzbyć się własności, nie przysługuje roszczenie o jej zawarcie.

Przekazującym nieruchomości może być osoba fizyczna, osoba prawna, a także jednostka organizacyjna nie posiadająca osobowości prawnej, która została przez przepisy szczególne wyposażona w osobowość prawną pod warunkiem, że przysługuje jej prawo własności nieruchomości. Oczywiście po stronie przekazującej może występować kilka podmiotów - współwłaścicieli nieruchomości. Niestety, często zdarza się, że ustalenie kręgu współwłaścicieli - w szczególności działek zajętych od lat pod drogi - następuje dużych trudności. Okazuje się bowiem, że w księgach wieczystych bądź w ewidencji gruntów i budynków nadal figurują poprzedni właściciele działek, którzy zmarli wiele lat temu, a po których nie zostało przeprowadzone postępowanie spadkowe. Z oczywistych względów nie mogą być oni stroną umowy nieodpłatnego przekazania nieruchomości. Należy zatem ustalić ich następców prawnych oraz wysokość przysługujących im udziałów w prawie własności, co często wymaga przeprowadzenia wnikliwej analizy drzewa genealogicznego danej rodziny oraz uzyskania postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku. Leży to w gestii podmiotów mających w tym interes, a więc nie tylko spadkobierców, ale również osób, które korzystają z danej drogi w celu dojazdu do swoich nieruchomości. Dopiero wówczas gmina może rozważyć nieodpłatne przejęcie takiej nieruchomości na własność, co dopiero otworzy możliwość podjęcia uchwały o zaliczeniu danej drogi do kategorii dróg gminnych. Niejednokrotnie zdarza się również, że w ewidencji gruntów i budynków figuruje zapis władania działką na rzecz gminy bądź urzędu gminy. Władanie - wbrew podobnemu brzmieniu - nie jest jednak tożsame z prawem własności, a władający nie ma żadnych praw i obowiązków względem nieruchomości o charakterze właścicielskim. Nie może zatem czynić nakładów ani ponosić wydatków na rzecz nie będącą przedmiotem jego własności, sprawować zarządu drogą oraz prowadzić na niej jakichkolwiek prac. Wiązałoby się to bowiem z naruszeniem ustawy o finansach publicznych.

(KS)

Brak zgody „na przejście”

Starzy z „własnej autopsji” pamiętają, młodzi o tym zjawisku czytali - w książkach, gazetach, urzędniczych dokumentach - kiedy to dawne pokolenia, żyjące przez wieki po sąsiedzku, walczyły ze sobą o skrawek gruntu rozdzielający ich rolnicze włości. Koszty owych zmagają były przeważnie znacznie wyższe niżli wartość spornego paska ziemi. Niemniej, ludzka zawiść i odwieczna zasada - od mojego wara - niszczyła sąsiedzką współpracę nie dając żadnych korzyści.

Zmieniały się stosunki społeczne, warunki ustrojowe, rzeczywistość pisała nowe strony historii, a zjawisko.... trwało latami nie zagrożenie. No cóż, młyny cywilizacyjne choć powolne dokonały z czasem przemiany świadomościowej we wszystkich warstwach narodu polskiego, choć wcale nie wyeliminowały skutecznie schematycznego podejścia do prywatnej własności, tak hołubionej i pielęgnowanej przez regionalną tradycję, prawo zwyczajowe, ale i pisane, które stwierdza, że własność prywatna, choćby najskromniejsza - jest święta. (To ostatnie, w rzeczywistości nie zawsze staje po stronie faktycznie poszkodowanego).

Tak bywało...

Teraz, od wielu lat pokutuje inne równie niekorzystne społecznie zjawisko. Władza usług lub obsługę w zakresie infrastruktury komunalnej wykonać musi, ale...**ja do tej sprawy własnego palca nie przyłożę.** - Co mi będą w mój teren wchodzić, parcelę rozkopywać, życie utrudniać, mienie naruszać? Mnie to za przeproszeniem g.... obchodzi, jak to zrobią... ale ma być no i tyle.

Nad wyraz często zdarza się, że owa postawa (nazwijmy ją po imieniu) antyspołeczna, antykulturowa, ba antycywilizacyjna pojawia się podczas budowy sieci niezwykle istotnych dla danej miejscowości, czy jednostki administracyjnej: drogowych, kanalizacyjnych, wodociągowych, gazowych, energetycznych, i wielu podobnych. Wszystkie te inwestycje są wyzwaniem



Kadr z filmu "Sami swoi". (youtube.com)

czasów, technologiczną koniecznością, nie tylko służyć ludziom, mieszkańcom, ale ułatwiać im życie, czynią je lżejszym, bardziej komfortowym. Zapewniają też dostęp do innych dóbr cywilizacyjnych, przybliżają je danej aglomeracji, sprzyjają wyzwaniom XXI wieku.

Wydawać się może, iż nasze społeczeństwo, dziś już wykształcone, ciągle poszerzające własną wiedzę, łaknące nowinek, dostępu do coraz nowocześniejszych technologii, wspierać będzie samorządowych realizatorów wytyczonych zadań i celów w tym zakresie. Jeśli nie bezpośrednio włączając się fizycznie w roboty (era czynów społecznych dawno za nami), to poprzez udostępnianie własnych terenów, ziemi, na czas prac inwestycyjnych, by dane instalacje, drogi, łącza poprowadzić jak najkrótszą trasą i jak najtańszym kosztem czyli - ekonomicznie. Warto sobie uświadomić, że koszty owych przedsięwzięć pokrywane są z **naszych wspólnych pieniędzy**, a ewentualne kredyty, pożyczki splanujemy potem za pośrednictwem **naszych podatków** składających się na gminny budżet.

Pamiętacie, jak to Jasiek Pawlak koś dochodził „swoich praw”, kiedy kargulowe plemień na trzy place wlażło

w brudę ornej rodzinnej ziemi. Takie hece oglądane na kinowych czy telewizyjnych ekranach coraz rzadziej wydarzają się w rzeczywistości, choć ciągle znane są ze stron współczesnych pitawali sąsiedzkie spory, podczas których dochodzi do brutalnych rękoczynów. Za to na porządku dziennym są złośliwe postawy związane z kwestiami, o których mowa wcześniej. - Nie wpuszczę na moje pole z tym przekopem - słyszymy od właściciela parceli, ogródka, kawałka gruntu ornego. Nie będę się z wami użerać, chcę mieć tu spokój, a w ogóle - co mnie obchodzi, że tędy najbliżej jest z doprowadzeniem instalacji do sąsiednich zabudowań. Nie moja sprawa. Można wszak uzyskać prawo wejścia w przykładowy teren, na podstawie decyzji wysokich urzędów administracji państwowej lub sądów. Proszę jednak uświadomić sobie, jakie koszty finansowe kryją się za koniecznością wdrożenia takiego toku postępowania, a to nie tylko bezpośrednie opłaty „manipulacyjne” i administracyjne. Wydłuża się również czas realizacji przedsięwzięcia, nie planowany, naruszający w istotny sposób zawarte umowy i ustalenia, harmonogramy. Wszystko kosztuje i dodatkowo obciąża kosztami naszą wspólną

gminną kieszeń. Każde opóźnienie niesie za sobą kolejny ciąg zdarzeń, spotkań, zebrań, narad, dyskusji o zmianach, posiedzeń na temat podjęcia nowych ustaleń organów uchwałodawczych. Koszty oczywiście tworzenie nowych projektów, przygotowań technicznych, kosztorysów, zakupu dodatkowych materiałów. **Każdy cel nie osiągnięty zgodnie z terminem to - kolejny „cios” dla lokalnego budżetu i zmniejszenie zakresu planów inwestycyjnych dla ogółu mieszkańców.**

Minione 20 lat

to wielki boom inwestycyjny w gminie Nawojowa. Powstało wiele nowych obiektów i urządzeń nie tylko z zakresu infrastruktury komunalnej, ale nadal jest sporo do zrobienia, abyśmy wszyscy stale mieli wodę w kranie, możliwość zrzutu ścieków, dostęp do prądu, Internetu i gazu, który wpłynie na czystość i jakość powietrza. Na pewno też docierać będziemy drogami z trwałą, nowoczesną nawierzchnią do wszystkich zakątków gminy, do pól, parcel, gospodarstw, co w konsekwencji umożliwi dalszy rozwój aglomeracji. Warunek jest jeden - bądźmy aktywni w życiu społecznym, interesujmy się problemami samorządu, pomagajmy skutecznie je rozwiązywać. A ponadto, wspierajmy się nawzajem, twórzmy nową jakość sąsiedzkiego współżycia, niech naszego mieszkańców cechuje wzajemna życzliwość, serdeczność, zrozumienie. Miejmy serca otwarte dla innych.

Stefan Broniszewski

Jubilaci Złotych Godów w gminie Nawojowa - 2019

„Jest to medal szczególny. Otrzymuje go bowiem dwoje ludzi, których wspólne rodzinne życie jest powodem do dumy i radości dla najbliższych, a także wzorem i przykładem wierności, dla młodego pokolenia”.

To słowa adresu okolicznościowego, skierowanego do Jubilatów przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z okazji 50 lat pożycia małżeńskiego. Otrzymują Oni także specjalny medal nadany przez głowę państwa, w dowód wierności nie tylko sobie, ale także społecznym zasadom współżycia i nakazom wiary. To również forma podziękowania za pielęgnowanie rodzinnych wartości, tradycji, wychowanie w duchu religijnym i patriotycznym potomstwa. Listy z Bożym błogosławieństwem przesyła Jubilatam także Biskup Ordynariusz Diecezji Tarnowskiej.

Uroczystości związane z tegorocznym Złotym Jubileuszem Par Małżeńskich, odbędą się w naszej gminie po wcześniejszym zawiadomieniu zainteresowanych par.

Jubilaci i ich goście, będą przyjmowani w sali spotkań budynku stadionu sportowego w Nawojowej. Prezydenckie medale wręczy im wójt gminy dr Stanisław Kielbasa, a uroczystość uświetnią koncerty i artystyczne prezentacje młodzieży. Oprócz medali, złote pary otrzymają od władz gminnych pamiątkowe dyplomy, upominki i bukiety kwiatów. Tradycyjną lampką szampana wznosi się toast za dalsze szczęśliwe życie, a na osłodę przyszłych lat podawany jest specjalny tort. A oto, tegoroczni Jubilaci:

- Fryderyk i Janina Bogdańscy
- Stanisław i Krystyna Dziadoszowie
- Ryszard i Albina Gagatkowie
- Władysław i Maria Gancarczykowie
- Bolesław i Janina Michalikowie
- Józef i Zofia Mirkowie
- Franciszek i Anna Piętkowie
- Józef i Maria Proszkowie
- Józef i Helena Rogowscy
- Władysław i Helena Urygowie
- Andrzej i Janina Bachledowie
- Tadeusz i Danuta Kicińscy

Dostojnym Jubilatam życzymy kolejnych lat życia w zdrowiu i szczęściu, w gronie najbliższych!



Anna i Franciszek Piętka

Nasz Jubilat, rocznik 1932, jest kilkanaście lat starszy od swej ukochanej żony Anny. W Żeleźnikowej Wielkiej mieszkali po sąsiedzku, więc z wzajemnym poznawaniem się nie było problemu. Można nawet zasugerować, że Franciszek w pewien sposób wpływał na wychowanie życiowej partnerki. Pracował wspólnie z jej bratem w biegowniczej cegielni, w ich domu był częstym gościem, uczestniczył w spotkaniach towarzyskich i rodzinnych uroczystościach. Ważne były też niedzielne spacery do kościoła i pogawędki prowadzone po nabożeństwie. Jako młodzieniec miał zupełnie inne plany na przyszłość, swoje uczucia niekiedy lokował w innych stronach Sądecczyzny. Ale kiedy obecna małżonka dorastała, stawiała się coraz piękniejszą panną, z właściwą sobie aprobatą spoglądającą ku niemu zreflektował się, że nigdzie lepszej i urodziwszej kandydatki do małżeństwa nie znajdzie. Warto dodać, że kiedy Anna na jego zaloty odpowiedziała – TAK – nasz bohater miał już lat 38. Oboje zgodnie twierdzą, że dokonali dobrego wyboru, o czym świadczą mogą obchodzone właśnie Złote Gody, a dodatkowo fakt, że w ich ślady poszli niebawem inni członkowie obu rodzin.



- Widywaliśmy się codziennie – wspomina pani Anna, ponadto trafialiśmy na siebie podczas prac polowych. O turystycznych wyprawach, czy zabawach nie było wówczas mowy. W domu się nie przelewało, trzeba było ciężko pracować, pomagać rodzicom i oszczędzać każdy

grosz na życie.

- W pewnym momencie zapytałem Anię, czy za mnie wyjdzie – dodaje pan Franciszek, zgodziła się, a ja przedyskutowałem tę kwestię z jej ojcem i mamą. Decyzje o ślubie podjęliśmy wspólnie. Okres narzeczeński i przygotowania do uroczystości trwały rok. Sakramentalne tak powiedziano sobie tuż po świętach Bożego Narodzenia, w 1969 roku, w kościele parafialnym w Żeleźnikowej Wielkiej. Małżeńskim węzłem połączył dzisiejszych Jubilatów ks. Kudej. Nieco wcześniej bo w październiku, administracyjnej rejestracji związku czyli zawarciu tzw. ślubu cywilnego, dokonano w Urzędzie Stanu Cywilnego.

Para młoda i goście weselni do kościoła zmierzali na piechotę – jak wspominają, takie były zwyczaje, ale też brak środków lokomocji, a przede wszystkim dróg, którymi można by dojechać. Jeżeli ktoś sobie życzył, można było wynająć furmankę. Wesele odbywało się we włościach rodzinnych panny młodej i z poprawinami trwało łącznie dwa dni. Obecnością zaszczyściło je ponad 120 gości, z licznej rodziny obojga i grono przyjaciół. Serwowano wyłącznie jedzenie własnej produkcji, a na wędliniarskie wyroby „lepetyny” położyły jałówka i solidny prosiak. - Zaopatrując imprezę w trunki – opowiada Franciszek, trzeba było uważać na funkcjonariuszy MO, którzy lubili „odwiedzić” przyszłych weselników w poszukiwaniu domowej okowity, jaką przygotowywano dla wzmocnienia rozrywkowych efektów. Takie to, za komuny były czasy

Zamieszkali w rodzinnym gospodarstwie Franciszka, w domu, który stawiał wspólnie ze swą matką już po śmierci ojca. Robota była ciężka, zarówno przy

konstruowaniu ścian z drewnianych belek, jak i przy dostarczaniu odpowiedniego materiału. W tym domu spędzili całe swoje życie, tu wychowali dzieci i tu doczekali jesieni żywota.

Za nim Franciszek podjął prace w cegielni, z którą związał całą zawodową karierę, uczył się fachu w szeregach Służby Polsce na Śląsku, gdzie tuż po wojnie można było odrabiać służbę wojskową. Jeden dzień w tygodniu poświęcano na zadania żołnierskie, a pozostałe na pracę na rzecz odbudowywanego kraju. Państwo Piętkowie posiadali 2,5 ha gospodarstwo, które uprawiali głównie na własne potrzeby. Hodowali kilka sztuk bydła, a czasami też trzodę chlewną na sprzedaż. Wychowali sześć córek, które choć założyły własne rodziny stale wspomagają swoich protoplastów, opiekują się nimi i służą pomocą. Doczekali się dwadzieściorga wnuków i dwójki prawnucząt.

- Życie było bardzo ciężkie – wspominają, drogę do cegielni jubilat pokonywał piechotą, ale żeby utrzymać rodzinę, zadbać o wychowanie dzieci, ubrać je, nakarmić, zapewnić warunki do nauki trzeba było pracować w zakładzie produkcyjnym. Czasami, trochę się klóciłiśmy – dodaje pani Anna, ale zawsze panowała między nami zgoda i zrozumienie. I teraz nie jest lekko, naszych bohaterów nękają choroby utrudniające spokojną egzystencję. Na pytanie – jakim trzeba być człowiekiem, żeby przeżyć ze sobą tyle lat – stwierdzają zgodnie – spokojnym, postępującym rozsądnie, zawsze myślącym o dobru rodziny. Bardzo ważną była w naszym życiu wiara w Boga, człowiek przeżył najtrudniejsze chwile dzięki niej. Z Panem Bogiem nikt nie nawojuje, w piśmie stoi, że piekielne moce go nie pokonają.

Tekst i fot. (B)



POWIĘKSZENIE BAZY OŚWIATOWEJ W ŻELEŹNIKOWEJ MAŁEJ

Nowy rok szkolny w komfortowych warunkach

Niewielki budynek szkolny w tej miejscowości nie jest obecnie w stanie zapewnić odpowiednich warunków do nauki wychowankom tu-tejszej placówki oświatowej. Pogorszyły się one po reformie oświatowej, kiedy 6 klasowe dawniej szkoły musiały przyjąć w swe mury kolejne trzy roczniki uczniów. Teraz, Szkoła Podstawowa w Żeleźnikowej Małej obejmuje w swej strukturze organizacyjnej klasy od I do VIII oraz oddział przedszkolny, razem uczęszcza do niej około dziewięćdziesięcioro dzieci.

W iadomo było, iż stary drewniany budynek, ogrzewany piecami kaflowymi, nie pomieści na jedną zmianę takiej ilości młodzieży, zaś sale lekcyjne są zbyt ciasne i uniemożliwiają rozbudowę liczebną klas. Podstawa programowa wymaga też doposażenia w kolejne pomoce dydaktyczne, co również nie jest realne w obecnych warunkach. Budowa nowej szkoły na razie jest niemożliwa, ze względu ograniczone środki finansowe gminy i konieczność ukończenia już rozpoczętych inwestycji w gminie. Trzeba nadmienić, że samorząd posiada już odpowiedni plac do budowy, zatwierdzony plan i pozwolenie budowlane.

Dzięki zakwalifikowaniu gminy Nawojowa do programu

rewitalizacji udało się pokonać ograniczenia i powiększyć bazę lokalową, także i z myślą o żeleźnikowskich uczniach. Rozbudowano budynek starego sklepu należącego kiedyś do Gminnej Spółdzielni „SCH” w Nawojowej z pomieszczeniami na parterze, przystosowanymi na punkt przedszkolny dla 25 dzieci i kolejnymi, na piętrze, przeznaczonymi na świetlicę środowiskową i za zgodą Kuratorium Oświaty na realizację zajęć szkolnych dwóch klas wychowania wczesnoszkolnego.

To okresowe rozwiązanie służące poprawie warunków nauki dzieci młodszych nie wywoła żadnych zmian kadrowych w szkole, bowiem w tych oddziałach edukację prowadzi jeden nauczyciel, który będzie miał możliwość sprawowania pełnej opieki nad powierzoną mu klasą. Szkolne zajęcia nie będą kolidowały z działalnością świetlicy, która swe podwoje otwiera ma o godz. 15, a uczniowie mury filii opuszczają co najmniej dwie godziny wcześniej. Rozwiązanie takie ma jeszcze jeden istotny walor, ułatwi funkcjonowanie szkoły i prowadzenie nauczania we wszystkich oddziałach, w godzinach popołudniowych, zatem pozbywamy się w żeleźnikowskiej placówce dwuzmianowości. Nowy budynek będzie wykorzystywany bardziej ekonomicznie, rano – jako sale lekcyjne, a po zajęciach, jako centrum spotkań i działalności lokalnej mieszkańców.

Warto dodać, iż obiekt wyremontowano z zastosowaniem aktualnych technologii budowlanych i spełnia on wszystkie wymogi nowoczesnej zabudowy. Dostosowany jest do potrzeb osób niepełnosprawnych. Odpowiednie służby dokonały odbioru budynku, wydając pozytywne decyzje.

Gratulujemy najmłodszym z Żeleźnikowej Małej, rozpoczęcia edukacji w nowym roku szkolnym w godnych, bezpiecznych, higienicznych warunkach.

(inf. własna) tekst i fot. (B)

৯৯৯

ŻELEŹNIKOWA WIELKA

Żłobek „Misiek” uczy i wychowuje

Od stycznia bieżącego roku działa w Żeleźnikowej Wielkiej, na terenie gminy Nawojowa, żłobek - o miłą dla ucha nazwie - „Misiek”. Żłobek jest częścią większego projektu dotyczącego, oprócz naszej gminy, także Nowego Sącza, który otrzymał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Całym przedsięwzięciem oraz jego realizacją kieruje dyrektor Krystyna Gurba (pochodząca z Żeleźnikowej Wielkiej).

Żeleźnikowska placówka dysponuje 40 miejscami, w tym dla dzieci posiadających wskazania lekarskie o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju lub dla dzieci z niepełnosprawnościami i potrzebami kompleksowego specjalistycznego wsparcia ich samych oraz ich rodzin.

Kolejny projekt, który przyniósł instytucji środki finansowe, zatytułowano „Mali badacze w żłobku na wsi”, a współfinansuje go Unia Europejska z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego, w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. W tym projekcie wspierana jest organizacja opieki nad dzieckiem do lat trzech, w celu umożliwienia opiekunom prawnym powrotu na rynek pracy.

Żłobki, przedszkola ułatwiają przede wszystkim funkcjonowanie rodzin w dzisiejszych realiach cywilizacyjnych, ale spełniają też niezwykle ważną funkcję wychowawczą i edukacyjną w pierwszym etapie życia młodego pokolenia. Mottem pracy placówki jest opinia prof. Anny Izabeli Brzezińskiej z Zakładu Psychologii Socjologii i Wspomagania Rozwoju Dzieci, członka Komitetu Psychologii PAN. Jak stwierdza pani profesor - edukacja dziecka w pierwszych latach życia jest kluczowa. Całe dzieciństwo, czyli od narodzin do 10 roku życia, to zaledwie 1/10 naszego życia, a wczesne dzieciństwo obejmujące pierwsze 5 lat, to tylko 5%! Te 5% ma jednak znaczenie kluczowe, stanowi fundament, podstawę, bagaż na całe życie.

Placówka dysponuje nowoczesnym, odpowiednio wyposażonym ośrodkiem o najwyższym standardzie zapewniającym opiekę dzieciom od 5 miesięcy, do 7 lat w komfortowych warunkach. Obiekt wyposażony jest w windę dla osób niepełnosprawnych. Instytucja zapewnia kompleksowe i specjalistyczne wsparcie dziecka ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, otacza opieką dziecko i rodzinę od momentu rozpoznania pierwszych niepokojących

symptomów rozwoju, współpracuje ze specjalistami w dziedzinach terapii SI, oligofrenopedagogami, surdopedagogami, terapeutami treningu słuchowego i fizjoterapeutami. Priorytetem jest rzeczywiste włączanie dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi do ich grupy rówieśniczej. Współpracuje z nauczycielami wspomagającymi, specjalistami, terapeutami pedagogicznymi, psychologami, pedagogami, logopedami, zapewniającymi dzieciom fachową organizację pracy terapeutycznej, zgodnie z ich potrzebami i sprzyjając edukacji włączającej. Kadre placówki tworzy zespół kreatywnych, wykwalifikowanych nauczycieli: wychowania przedszkolnego, lektorów j. angielskiego, pedagogów, pedagogów-terapeutów, nauczyciela religii, opiekunek dziecięcych w żłobku, nauczycieli wychowania w żłobku, pielęgniarki, psychologa, neurologopedów, dietetyka pracujących także podczas wakacji.

Przedszkole i Żłobek MISIEK otrzymało już kilka wyróżnień i nagród potwierdzających wysoką jakość oferowanych usług m. in. Znak Jakości **KidZone** czy **Fundusze z kulturą**, w projekcie pn. „Kreatywny i twórczy rozwój dziecka”. Warto dodać, iż posiada też certyfikat **Bezpieczna Placówka Oświatowa**. Przedszkole i Żłobek zostało uznane za najlepsze przedszkole z certyfikatem **„Przedszkole Roku”** na terenie Małopolski i Nowego Sącza uzyskując w roku szkolnym 2017/2018 III miejsce w Małopolsce i I miejsce w Nowym Sączu; w roku szkolnym 2018/2019 uzyskując II miejsce w Małopolsce i I miejsce w Nowym Sączu.

Szczegółowe informacje o zasadach rekrutacji i działania placówki oraz jej możliwościach edukacyjnych, integracyjnych i wychowawczych czytelnicy znajdą na jej stronach internetowych wraz z bogatym serwisem fotograficznym.

(informacja własna; fot Arch. Żłobka Misiek)



REMONT NAWIERZCHNI

DROGI GMINNEJ

„NA PAŁYDZE”

W HOMRZYSKACH

Antyzalewowy przepust

Mieszkańcy Homrzysek z pewnością pamiętają, jaką „drogą” docierało się do osiedla „Na Pałydze”. Wąska, kręta, z płytami przejazdowymi na potoku utrudniała tutaj poruszanie się i powrót do własnych domów, a właścicielom terenów rolno – leśnych dojazd do swoich gruntów. Teraz, swobodnie można już przemieszczać się na odcinku 350 metrów ukształtowanym korpusem drogi, a nad potokiem przejść w suchym obuwiu. Wykonany tam przepust, o długości 12 metrów, pomieści największą falę wody spływającą strumykiem. Wlot i wylot przepustu, zabezpieczone narzutem kamiennym dają dodatkową gwarancję, iż wezbrane wody cieku nie zagrażą temu obiektowi oraz drodze gminnej. (RC)

Budynek mieszkalny

W 2017 r. gmina, aktem notarialnym, zakupiła nieruchomość z zabudową, przy ul. Leśnej 37 w Nawojowej. Zgodnie z przeznaczeniem wskazanym w tym dokumencie, gmina Nawojowa w 2018 r. uzyskała pozwolenie na budowę. W ramach tego przedsięwzięcia, zasób lokalowy gminy powiększy się o 4 lokale mieszkalne. Podkreślić należy, że na realizację inwestycji w 2019 r. pozyskano dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego, w wysokości 35 % jej wartości. Całe zadanie kosztować ma 865 000,00 zł. (EN)



V MIĘDZYSZKOLNY KONKURS PAPIESKI

JAN PAWEŁ II - „Papież Polak”

Tym razem finał konkursu, z racji sporej liczby uczestników i ograniczonego miejsca w żeleźnikowskiej podstawówce, przeniesiono do tutejszego kościoła parafialnego, pod wezwaniem św. Michała Archanioła. Wzięło w nim udział 5 szkół.

Szkołę Podstawową im. Żołnierzy Niezłomnych, w Bączej – Kuninie reprezentowali: Natalia Biskup, Kornelia Sekuła, Paulina Ziobrowska; Szkołę Podstawową w Homrzychach: Martyna Kantor, Anna Kulpa, Karolina Ogórek; Szkołę Podstawową im. Bł. S. Julii Rodzińskiej, w Nawojowej: Gabriela Klimczak, Karolina Południak, Maksymilian Basiaga; Szkołę Podstawową w Żeleźnikowej Małej: Julia Lelito, Julia Słaby, Jakub Słaby. Gospodarzy, czyli Szkołę Podstawową im. Marii Konopnickiej, w Żeleźnikowej Wielkiej: Jakub Jurkowski, Kamil Tokarz, Marcin Tokarz.

Laureaci

Konkurs składał się z części pisemnej i recytacji utworów Karola Wojtyły. To

właśnie jego druga odsłona wyłoniła grono laureatów, którzy nagrody otrzymali z rąk sponsorów i wójta gminy – Stanisława Kielbasy. Za recytacje zostali nagrodzeni:

pierwsze miejsce - **Julia Lelito**, ze Szkoły Podstawowej w Żeleźnikowej Małej, drugie miejsce - **Karolina Ogórek**, ze Szkoły Podstawowej w Homrzychach, trzecie - reprezentant gospodarzy, **Marcin Tokarz** ze Szkoły Podstawowej w Żeleźnikowej Wielkiej. Komisja konkursowa oprócz nagród przyznała również wyróżnienia. Otrzymały je: **Kornelia Sekuła** z Bączej Kuniny i **Gabrysia Klimczak** z Nawojowej.

Jak informują uczestnicy i organizatorzy celem konkursu, oprócz poszerzania wiedzy na temat życia i nauczania Jana Pawła II, jest integracja szkół, rozwijanie postaw koleżeńskich i współpracy w grupie oraz pogłębianie wiary i kształtowanie postaw chrześcijańskich. Konkurs zakończył się wspólną majówką w kościele parafialnym.

(inf. własna SP)

Słowo o zwycięzcach konkursu!

i taniec, ale świetnie radzi sobie również z aktorstwem. Brał udział w poprzednich edycjach konkursu, więc postanowił po raz kolejny spróbować swoich sił. Jego plany na przyszłość są ściśle związane z logistyką.

Julia Słaby, to wzorowa uczennica klasy



Reprezentantami Szkoły Podstawowej w Żeleźnikowej Małej byli: Julia Lelito, Julia Słaby oraz Jakub Słaby.

Julia Lelito, to wzorowa uczennica klasy VII i stypendystka wójta gminy Nawojowa. Interesuje się szczególnie tańcem, a swój talent rozwija uczestnicząc w zajęciach Dziecięco-Młodzieżowego zespołu folklorystycznego „Piecuchy”. Lubi czytać książki i słuchać muzyki. Jak powiedziała, do udziału w konkursie skłoniły ją doświadczenia z lat poprzednich. Julka nie po raz pierwszy startowała w tym konkursie, a ponadto Jan Paweł II jest dla niej wielkim autorytetem. Podziwia Go za całokształt życia, dobroć i stosunek do człowieka. Największymi osiągnięciami Julki są liczne wysokie miejsca w konkursach szkolnych i gminnych. Ponadto, brała udział w Sądeckich Konfrontacjach Artystycznych Talentów SKAT. Swoją przyszłość wiąże z nauką psychologii i pracą z innymi ludźmi.

Jakub Słaby, to także uczeń klasy VII w minionym roku szkolnym. Interesuje go jazda konna. Trenuje w Nowosądeckim Ośrodku Jazdy Konnej i Hipoterapii „Beskid”. Lubi muzykę

VIII (dziś już absolwentka) i stypendystka wójta gminy. Uzdolniona w wielu kierunkach, między innymi interesuje się rysunkiem i śpiewem. Dodajmy, iż każdy jej zeszyt szkolny wygląda jak prawdziwe dzieło sztuki. Od najmłodszych lat udziela się w akcjach charytatywnych, działa w samorządzie uczniowskim, PCK i LOP, bierze udział w licznych konkursach z różnych dziedzin. Uczestnictwo w Konkursie Papieskim było dla niej cennym elementem przygotowania się do sakramentu bierzmowania. W przyszłości marzy o zawodzie architekta.



Jak powiedziała dyrektor placówki Halina Nieć - uczniowie oceniają konkurs jako niezbyt trudny i świetnie zorganizowany. Uważają, że wszyscy uczestnicy byli dobrze przygotowani i prezentowali wysoki poziom wiedzy. Dla każdego z nich Jan Paweł II jest olbrzymim autorytetem, są dumni ze swojego rodaka, który zasłynął w świecie, jako głowa kościoła katolickiego.

Z kronikarskiego obowiązku dodajmy, że w szkole działa zespół wokalny „Skierki”, do którego należą uczniowie i absolwenci, i o którym pisaliśmy swego czasu w Przeglądzie. A to osiągnięcia tej grupy:

- Grand Prix w kategorii teatralno – muzycznej w Gminnym Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej pt. „Pisk Orła”
- Niemal co roku I miejsca w Gminnym Festiwalu Kultury

Młodzieży Szkolnej w kategorii wokalne i instrumentalnej

- I m-ce w Starosądeckim Przeglądzie Chórów i Zespołów Wokalnych
- Laureaci Starosądeckiego Konkursu Młodych Talentów oraz Sądeckiej Wiosny Artystycznej SKAT w Nowym Sączu
- I m-ce w kategorii wokalne w konkursie „Święta Ziemi Nawojowskiej – bł. Julia Rodzińska”.

Ponadto, zespół aktywnie uczestniczy m.in. w Gminnym Koncercie Kolęd i Pastoralek w kaplicy, w Żeleźnikowej Małej, inscenizacji pt. „Kielich Goryczy” (z którym występowali również w parafii, w Biegonicach), Noworocznym Koncercie w Nawojowej.

Inne osiągnięcia uczniowskiej społeczności:

- Bardzo dobry wynik w międzynarodowym konkursie matematycznym „Kangur” dla klas II-III.
- I, II, III miejsce w konkursie „Święta Ziemi Nawojowskiej – bł. Julia Rodzińska”
- I miejsce w Gminnym Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej, w kategorii taniec współczesny
- I, II, III miejsce na przestrzeni kilku lat w konkursie szachowym im. Jana Borka, w Nawojowej.
- Czołowe miejsca w gminnych zawodach sportowych np. biegi przełajowe, czwórbój lekkoatletyczny czy piłka nożna.



Centrum Kultury - stan zamknięty



Siedziba dla Gminnego Centrum Kultury jest bodaj najpoważniejszą inwestycją prowadzoną aktualnie przez gminę Nawojowa. Obiekt, który w założeniu miał być Szkołą Podstawową, po reformie oświaty musiał zmienić swoje przeznaczenie. Nasza jednostka administracyjna od lat cierpiała na brak pomieszczeń z prawdziwego zdarzenia dla potrzeb nieźle działającej i stale rozwijającej się kultury. Władze samorządowe postanowiły przeznaczyć na ten cel wspomniany budynek. Istniała też pilna potrzeba zapewnienia nowej siedziby tutejszemu komisariatowi policji. Na razie, przedsięwzięcie rozwija się pomyślnie, choć pojawiają się problemy z jego finansowaniem. Szkoła mogła liczyć na zewnętrzne dotacje, kultura wspomagana jest dotychczas prawie wyłącznie gminnym budżetem. Nie mniej prace postępują. W 2019 r. zakończono kolejny etap zadania inwestycyjnego w stanie surowym Budowa budynku wielofunkcyjnego w Nawojowej – etap II Centrum Kultury i siedziba policji. Wykonano przebudowę i budowę odcinków sieci i instalacji podziemnych, roboty budowlane fundamentowe, konstrukcję dachu z dźwigarów, z drewna klejonego. W ramach etapu wybudowano salę widowiskową na 340 miejsc siedzących, scenę o powierzchni 90 m² wraz z garderobami. W parterze budynku zlokalizowano pomieszczenia dla przyszłej siedziby policji, o łącznej powierzchni użytkowej 150 m².

Inf. Elżbieta Nowicka – inspektor ds. pozyskiwania funduszy europejskich

"Lokalni bohaterowie" w akcji



W ostatnich miesiącach ponownie pokazali swoją siłę „lokalni bohaterowie”. Mimo istnienia na terenie gminy silowni plenerowych, „herosi” prezentują własną krzepę na przystankach autobusowych, rozbijając zamontowane na nich tzw. bezpieczne szyby. Stalowej konstrukcji nie są w stanie zniszczyć, a niewinna szyba, choć w zamyśle producenta bezpieczna, polegnie pod naporem rzuconego kamienia, silnego uderzenia lub intensywnego kopania. Owe specjalne, hartowane szyby, rozsypują się na maleńkie kawałeczki, aby w razie niespodziewanego wypadku, niezamierzonego uszkodzenia, nie ranić zgromadzonych pod wiatą pasażerów. Jednocześnie chronią ich przed wiatrem i deszczem podczas oczekiwania na autobus. Za to po akcjach pseudo „bohaterów” pod wiatami hula wiatr, a zacinający deszcz moczy garderobę

podróżnych, zaś zimą śnieg zamienia ich w..... bałwanki.

Dla pełnego zobrazowania „działalności lokalnych bohaterów” informujemy, że cena montażu jednej szyby wynosi 350 złotych. Gmina wielokrotnie wprawiała je na koszt mieszkańców, w miejsce zrujnowanych osłon. W poprzednich latach niszczone pojedyncze tafle, a ich wymiany dokonywano na bieżąco.

W tym roku - jest to istna plaga!

Jednorazowo trzeba wydatkować około 5 – 6 tysięcy złotych likwidując chuligańskie harce, dlatego.... maleją fundusze na inne ważne cele.

Apelujemy! Aby cała społeczność gminy przeciwstawiła się wandalizmowi pseudo bohaterów. Nie pozwólmy na marnotrawienie naszych pieniędzy!

Sporządził: Ronald Ciborowski

Inspektor Urzędu Gminy Nawojowa (Fot. Arch. gminy)



BUDOWA ŚWIETLICY ŚRODOWISKOWEJ
W ŻELEŹNIKOWEJ MAŁEJ

Wzmacnianie więzi społecznych



W I kwartale 2019 r. odebrano od wykonawców budynek świetlicy środowiskowej w Żeleźnikowej Małej. Obiekt powstał w wyniku realizacji projektu pod nazwą „Tworzenie warunków do godzenia życia zawodowego i rodzinnego, integracji społecznej oraz rozwoju kultury fizycznej mieszkańców obszaru rewitalizacji w drodze przebudowy infrastruktury w miejscowościach Homrzyńska, Żeleźnikowa Mała oraz Żeleźnikowa Wielka”. Przedsięwzięcie współfinansowane było z RPO WM 2014 – 2020. Wartość zadania wyniosła 1 230 708,64 zł, z czego dofinansowanie stanowi 881 683,99 zł. W budynku zlokalizowano punkt przedszkolny i świetlicę środowiskową dla społeczności całej gminy. Wpłyne to w istotny sposób na poprawę jakości życia mieszkańców, dzięki zaplanowanym funkcjom znajdującej się tam infrastruktury, mającej służyć lokalnej społeczności do wzmocnienia więzi społecznych, stanowić miejsce spotkań oraz wspólnej realizacji pasji, wypoczynku i rekreacji.

(P)



Pamięci Kazimierza Nosala

Pożegnaliśmy Go wraz z najbliższą rodziną, w ostatnich dniach maja br. Odszedł nagle, niespodziewanie, pozostawiając w smutku najbliższych oraz współpracowników i przyjaciół. Niezwykle aktywny, oddany swoim pasjom miał jeszcze ogromne plany, zamierzenia w działalności społecznej, ale też pragnienie zażywania spokoju i relaksu na łonie rodziny po przejściu na emeryturę. Cóż, Opatrzność wyznaczyła mu inną drogę.



Nieodżałowanej pamięci - Kazimierz Nosala – przez 33 lata pełnił funkcję sołtysa w swojej rodzinnej Popardowej, gdzie przyszedł na świat 9 października 1955 roku. Był jednym z najdłużej wypełniających takie obowiązki w gminie. Z żoną, Krystyną wychował dwójkę dzieci. Córka, absolwentka uniwersytetu, mieszka z rodziną i pracuje w Kanadzie. Syn, jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego.

Kazimierz, z wykształcenia technik ekonomista, od lat pracował w Państwowej Inspekcji Handlowej, a wcześniej kierował produkcją i rozlewnią napojów Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, w Nowym Sączu. Prowadził również 3 hektarowe gospodarstwo rolne. Zaangażował się w pracę samorządową. Wyborcy powierzyli mu mandat radnego, w latach 1988 – 1990, wówczas był też członkiem prezydium Gminnej Rady i jej wiceprzewodniczącym oraz przewodniczącym komisji do spraw samorządowych. Potem, obdarzono Go zaufaniem społecznym w kadencjach 1994 – 1998 i 1998 – 2002. W tej ostatniej objął również funkcję wiceprzewodniczącego RG i przewodził komisji budżetowo – finansowej i rozwoju gospodarczego. Z mandatu zrezygnował wcześniej, z uwagi na przepisy uniemożliwiające łączenie

pracy zawodowej w państwowych instytucjach kontrolnych z działalnością samorządową. Politycznie związał się z Polskim Stronnictwem Ludowym, w gminnej organizacji pełnił od lat funkcję prezesa. Jak mawiał – sołeckiej robotce poświęcił się, podejmując trudną rolę reformowania wsi, ułatwiając życie mieszkańcom Popardowej, czyniąc je bardziej satysfakcjonującym poprzez wprowadzanie zdobyczy cywilizacyjnych. Pracowity Kazimierz za najważniejsze osiągnięcia w swojej pracy społecznikowskiej uznawał budowę 3 mostów na rzece Kamienicy i wielu kilometrów dróg asfaltowych. Starał się uczynić rodziną wieś piękniejszą i nowocześniejszą. Nie brakowało mu pomysłów i planów na przyszłość, a do ich realizacji znajdował wsparcie u ludzi. Stawiał na agroturystykę i rozwój infrastruktury wypoczynkowej w Popardowej, widział w niej przyszłość dla mieszkańców.

Był lubiany i szanowany, łatwo nawiązywał kontakty z otoczeniem. Umiał słuchać innych, choć potrafił też zaprezentować własne zdanie w danej kwestii. Był niezwykle charakterystyczną postacią nawojowskiej społeczności. Wszystkim nam będzie Go brakowało. Spoczywaj w pokoju drogi Kazimierzu! (inf. własna)

Dr Przemysław Stanko
Instytut Historii
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
NAWOJOWA DLA NIEPODLEGŁEJ.

Udział mieszkańców Gminy Nawojowa na frontach I wojny światowej

Pierwsza wojna światowa (1914-1918) dla mieszkańców wsi, tworzących obecną Gminę Nawojowa rozgrywała się w okresie 10 XI - 17 XII 1914 r. bezpośrednio na ich terenie, i przyniosła zniszczenia materialne i straty w ludziach. W czasie całego okresu I wojny światowej na terenie powiatu nowosądeckiego nastąpiły również zmiany nie tylko narodowościowe, ale także społeczne czy demograficzne. Wybuch wielkiej wojny światowej w VI-VIII 1914 r. zastał wielu obywateli Nawojowej, Żeleźnikowej czy Bączy, przy pracach polowych, lecz mimo to, dla ogromnej części mężczyzn w wieku poborowym były to ostatnie prace w ich życiu. Pobór bowiem do wojska wiązał się nie tylko z opuszczeniem rodzinnych domów na wiele

miesiący, ale także często z ostatnim widzeniem swoich rodziców, rodzeństwa czy przyjaciół lub sąsiadów. Wraz z dalszymi etapami wojny dochodziło do dalszych powołań pospolitaków, co znakomicie oddaje zapis z pamiętnika mieszkańca Gorlic, niejakiego S.F. Grałowskiego:
co chwila odbywały się asenterunki powoływania do wojska tak, że mało co mężczyźni już zostało bo wszystkich zdolnych aż do 50 roku życia wybrali – zostały same kobiety, dzieci, starcy i podrostki – a zatem okazał się zupełny brak sił do pracy.

1. Służba wojskowa

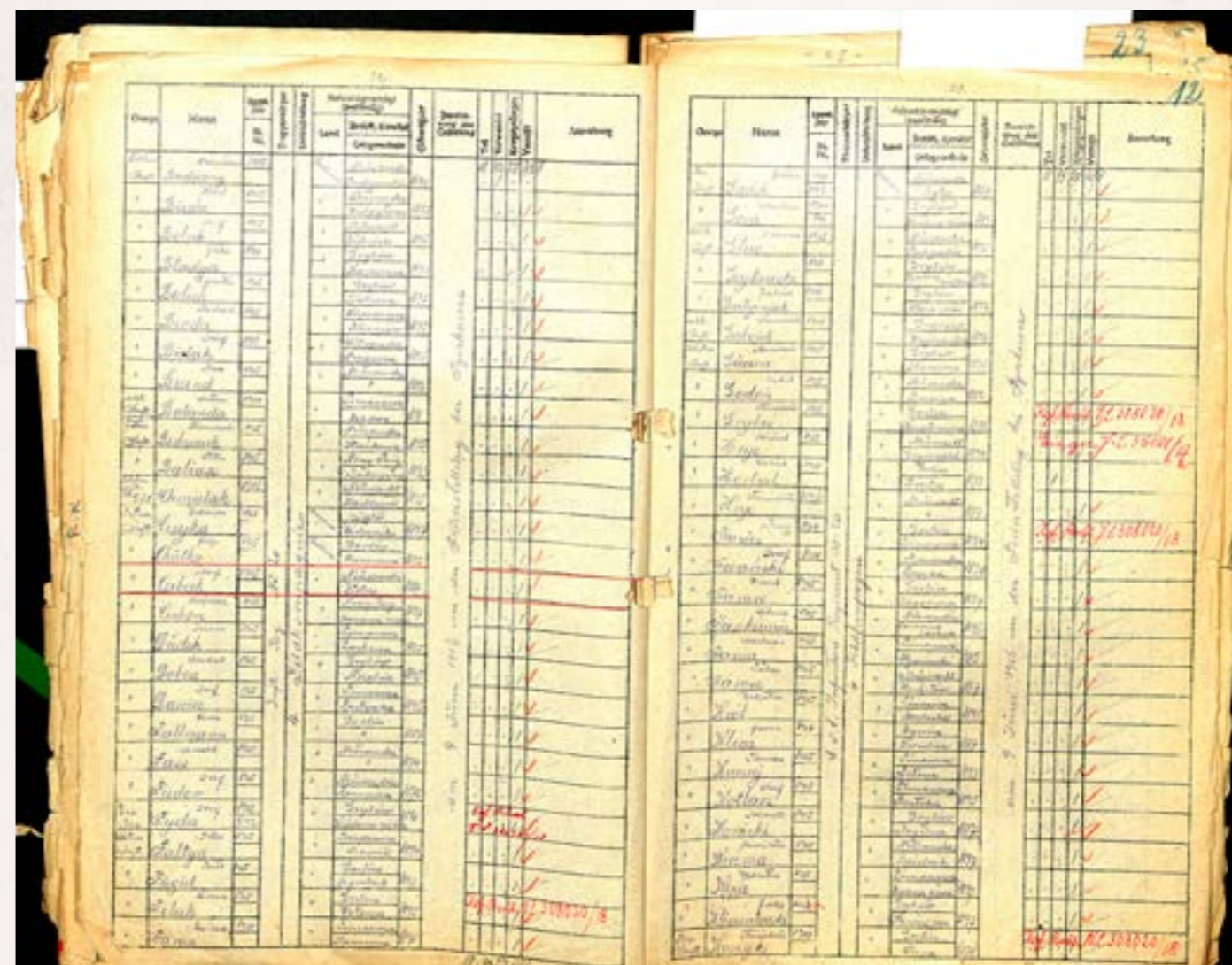
Obowiązek powszechnej służby wojskowej, wprowadzony w 1868 r. po reformie armii austro-węgierskiej, podczas I wojny światowej sprawowano na podstawie ustawy z 5 lipca 1912 r. Każdy, kto ukończył do 1 stycznia roku poboru 21 lat podlegał obowiązkowi rekrutacji. Zasada ta nie miała zastosowania, gdy osoba ukończyła 23 lata przed 31 grudnia roku, w którym ogłoszono pobór. Wedle tego aktu prawnego wszyscy poddani w monarchii zmuszeni byli stawić się do poboru, odbyć zasadniczą służbę wojskową oraz uczestniczyć w pospolitym ruszeniu. Formacje lądowe armii Austro-Węgier przed wybuchem wojny dzieliły się na wspólną siłę zbrojną, obronę krajową (Landwehr, Honved) oraz pospolite ruszenie (Landsturm, Nepfolkeles). Czas trwania służby wojskowej wynosił dwa lata w służbie czynnej oraz dziewięć lat w rezerwie. Oficerowie i podoficerowie, którzy dobrowolnie zgłosili się do armii, służyli trzy lata w służbie czynnej oraz siedem lat w rezerwie, za wyjątkiem marynarki wojennej. Marynarze bowiem służyli cztery lata w służbie czynnej, pięć lat w rezerwie i trzy lata w obronie morskiej. Istniała możliwość skrócenia czasu w armii, na przykład pozostając tzw. ochotnikiem jednorocznym. Dotyczyło to ludzi, którzy do dnia 1 października roku poboru ukończyli z wynikiem pozytywnym gimnazjum państwowe lub niepaństwowe, lecz będące na prawach placówki publicznej. Podobnie dotyczyło to

absolwentów wyższych szkół (realnej, państwowego lub niepaństwowego zakładu naukowego, kształcącego w kierunkach artystycznych, technicznych, przemysłowym, handlowym, marynarskim, rolniczym czy leśnym). Pospolite ruszenie funkcjonowało na zasadzie formacji, która miała za zadanie przejście dotychczasowych funkcji obrony krajowej na własnym terytorium w postaci niefrontowej służby wartowniczej i wewnętrznej, kiedy to jednostki landwery zostały skierowane do prowadzenia działań w polu. Pułki piechoty pospolitego ruszenia w zasadzie pokrywały się pod względem struktury z pułkami piechoty obrony krajowej. Wspólną siłę zbrojną uzupełniano poborem, powołaniem absolwentów wojskowych instytucji oświatowych i naukowych w stopniu oficera lub podoficera oraz ochotnikami. Po ukończeniu 32 roku życia,

piechoty oraz 32. pułku obrony krajowej została 1 sierpnia 1915 r. przeniesiona z dotychczasowej swojej siedziby w mieście Bruntal (Freudenthal) na Śląsku Austriackim do stolicy ziemi sądeckiej, zaś batalion uzupełniający 20. pułku piechoty znajdował się w Tarnowie.

2. Unikanie służby wojskowej

W związku z licznym asenterunkiem poborowych dość szybko zaczęło dochodzić do wyludniania się miejscowości. Zdarzały się również przypadki unikania stawienia się do poboru, jak np. ten w Gorlicach, gdzie rekrut urodzony 21 stycznia 1894 r. nie stawiał się do poboru, gdyż jak stwierdził:



rezerwistów przenoszono do pospolitego ruszenia. Obowiązek służby wojskowej wygasł w wieku 42 lat dla żołnierzy i podoficerów oraz 60 lat w przypadku oficerów rezerwy. W 1913 r. szacowany kontyngent rekrutów miał wynosić 154 tysiące, zaś w następnych latach 159,5 tysiąca. Skład narodowościowy sił zbrojnych był równie różnorodny, jak i mieszkańcy całej monarchii habsburskiej. W 1910 r. w armii austro-węgierskiej służyło 7,7% Polaków.

Dnia 10 czerwca 1915 r. Ministerstwo Obrony Krajowej wydało reskrypt, w którym zarządzono rekrutację roczników od 1865 do 1872, a po części także roczników 1873 i 1874. Ministerstwo Obrony Krajowej reskrytem z 19 lipca 1915 r. zarządziło stawkę pospolitaków zobligowanych do służby wojskowej w pospolitym ruszeniu, urodzonych od 1865 r. do 1872 r. włącznie oraz urodzonych w roku 1873 i 1874. Rekrutacja odbywała się między 29 lipca a 30 września 1915 r. i obejmowała wszystkich, niezależnie czy dotychczas służyli, czy nie. Po 1 sierpnia 1915 r. wszyscy powołani mieli wstąpić do wojska w Nowym Sączu, gdyż komenda uzupełniająca 20. pułku

do dnia 6 czerwca 1915 daty urodzenia mego nie znalazłem wcale i nie wiedziałem ile lat rzeczywiście liczę, byłem dotąd pewny, że liczę lat 17, dopiero w dniu 6 lipca 1915 dowiedziałem się w urzędzie parafialnym w Gorlicach, że urodziłem się w roku 1894, że zatem liczę lat 21, prócz tego nie zgłosiłem się do stawki względnie do przeglądu tak z przyczyny, że pozostawałem od października 1914 r. w Gorlicach a jak powszechnie wiadomo od tego czasu aż do pierwszego maja 1915 Gorlice zajęte były przez Moskali.

Trzeba też zaznaczyć, że nie wszyscy obywatele w wieku poborowym byli zdolni do czynnej służby wojskowej. Dlatego też na mocy rozporządzenia Ministerstwa Obrony Krajowej z 28 sierpnia 1915 r. mężczyźni, którzy na podstawie ustawy o świadczeniach wojennych nie mogli należeć do czynnej służby wojskowej lub do pospolitego ruszenia, zostali uznani za niezdolnych do służby w pospolitym ruszeniu z bronią. W następstwie zostali zakwalifikowani jako np. forszpani, konduktorzy, naganiacze bydła i otrzymali kartę

ANEKS

Szarża	Imię i nazwisko	Jednostka	Data ur.	Status	Data/okoliczności śmierci	Rok asenterunku	Sygn. akt ŌSA KA
Inf.	Piotr Ogórek	IR 20 2 kompania polowa	1889 r.	zaginiony	3 I 1916 r. podczas warty polowej [okolica wsi Bobulińce na Ukrainie]	1912 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Jakub Baran	IR 20 10 kompania polowa	1894 r.	zaginiony	9 VI 1916 r. walki w pobliżu wsi Pyszkowce k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Józef Rumin	IR 20 IV batalion 13 kompania polowa	1893 r.	ranny	1-30 XI 1916 r. walki w pobliżu Calimanesti (Rumunia)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Maciej Kowalik	LIR 32 4 kompania polowa	1894 r.	zaginiony	11-28 VII 1916 r. marsz na odcinku Redków-Szczurowice k/ Beresteczka na Ukrainie	1914 r.	VL, Kt. nr 141

Tab. 1. Lista strat mieszkańców wsi Bączka w czasie I wojny światowej.

Szarża	Imię i nazwisko	Jednostka	Data ur.	Status	Data/okoliczności śmierci	Rok asenterunku	Sygn. akt ŌSA KA
Inf.	Wojciech Kłymczak	IR 20 10 kompania polowa	1880 r.	zaginiony	9 VI 1916 r. walki w pobliżu wsi Pyszkowce k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92

Tab. 2. Lista strat mieszkańców wsi Kunina w czasie I wojny światowej.

Szarża	Imię i nazwisko	Jednostka	Data ur.	Status	Data/okoliczności śmierci	Rok asenterunku	Sygn. akt ŌSA KA
Inf.	Antoni Lelito	IR 20 6 kompania polowa	1891 r.	zaginiony	21-22 V 1915 r. Surochów k/ Jarosławia	1915 r.	VL, Kt. nr 33
Inf.	Wojciech Borek	IR 20 6 kompania polowa	1895 r.	ranny	12-14 VI 1915 r. [Chołymce ?PS]	1915 r.	VL, Kt. nr 33
Inf.	Jan Barek	IR 20 IV batalion 14 kompania polowa	1872 r.	zaginiony	16 VII 1916 r. walki w pobliżu wsi Kolonja Gubin na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Józef Wójtowicz	IR 20 4 kompania polowa	1875 r.	zaginiony	7 VII 1916 r. walki w pobliżu Hrehorowa na Wołyniu	1898 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Rafał Kudarski	IR 20 4 kompania polowa	1870 r.	ranny	7 VII 1916 r. walki w pobliżu Hrehorowa na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Ludwik Bara	IR 20 1 kompania polowa	1890 r.	ranny	29 XI 1916 r. walki w pobliżu Czekanesti k/ Jakobeni w Bukowinie (Rumunia)	1916 r.	VL, Kt. nr 159
Ldst. Inf.	Jakub Nosal	IR 20 15 kompania polowa	1896 r.	ranny	1-15 V 1917 r. walki koło Capotesti (Rumunia)	1916 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Józef Nosal	IR 20 IV batalion 15 kompania polowa	1896 r.	ranny	25 VII-2IX 1917 r. walki koło Monte San Gabriele 646 mnpm na płn.wsch. od Gorycji (front włoski nad Isonzo)	1916 r.	VL, Kt. nr 159

Inf.	Józef Ciapała	IR 20 2 kompania polowa	1893 r.	poległ	16-25 IX 1917 r. walki w pobliżu Kostanjevica na Krasu k/ Gorycji [obecnie Słowenia] (front włoski)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
------	---------------	----------------------------	---------	--------	---	---------	----------------

Tab. 3. Lista strat mieszkańców Frycowej w czasie I wojny światowej.

Szarża	Imię i nazwisko	Jednostka	Data ur.	Status	Data/okoliczności śmierci	Rok asenterunku	Sygn. akt ŌSA KA
Inf.	Antoni Bogdański	IR 20 6 kompania polowa	1895 r.	ranny	12-14 VI 1915 r. [Chołymce ?PS]	1915 r.	VL, Kt. nr 33
Inf.	Stanisław Harowski	IR 20 IV batalion 13 kompania polowa	1894 r.	ranny	16 VII 1916 r. walki w pobliżu wsi Kolonja Gubin na Wołyniu	1914 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Jan Kulpa	IR 20 IV batalion 13 kompania polowa	1876 r.	zaginiony	21-31 VII 1916 r. walki na płn.-wsch. od wsi Adamówka na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Mikołaj Horowski	IR 20 IV batalion 13 kompania polowa	1884 r.	zaginiony	9-10 VI 1916 r. walki w pobliżu wsi Pyszkowce k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Marcin Kulpa	IR 20 4 kompania polowa	1886 r.	zaginiony	5 IX 1916 r. walki w pobliżu wsi Hnilcza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. inf.	Józef Gomulec	IR 20 4 kompania polowa	1873 r.	ranny	1 III 1917 r. walki koło Jakobeni w Bukowinie (Rumunia)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Maciej Kowalik	LIR 32 7 kompania polowa	1883 r.	ranny	21-30 VI 1915 r. walki koło Garbowa	1904 r.	VL, Kt. nr 76
Inf.	Wincenty Baran	LIR 32 14 kompania polowa	1895 r.	ranny	23-30 VI 1915 r. walki koło Garbowa	1915 r.	VL, Kt. nr 76
Inf.	Wincenty Klimczak	LIR 32 12 kompania polowa	1891 r.	zaginiony	21-30 VII 1915 r. walki koło Sokala	1915 r.	VL, Kt. nr 76
Ldst. Inf.	Wincenty Klimczak	LIR 32 4 Reserve-Kompagnie	1891 r.	zaginiony	21-31 VII 1916 r. pozycja w pobliżu wsi Kamorówka-Mytnica k/ Beresteczka na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 141

Tab. 4. Lista strat mieszkańców Homrzysk w czasie I wojny światowej.

Szarża	Imię i nazwisko	Jednostka	Data ur.	Status	Data/okoliczności śmierci	Rok asenterunku	Sygn. akt ŌSA KA
Res. Gefreiter tit. Rorg.	Jan Sekuła	IR 20 IV batalion 16 kompania polowa	1885 r.	poległ	14-15 IX 1914 r. Biljek w Serbii	---	VL, Kt. nr 4
Inf.	Jan Ceur	IR 20 IV batalion 13 kompania polowa	1889 r.	poległ	walki o wzgórze 693 w miejscowości Kostajnik w Serbii	---	VL, Kt. nr 4
Inf.	Józef Ziaya	IR 20 4 kompania polowa	1885 r.	ranny	1-2 V 1915 r. atak [pod Gorlicami]	1914 r.	VL, Kt. nr 33
Inf.	Jan Mrówka	IR 20 6 kompania polowa	1894 r.	ranny	15 V 1915 r. Pawłosiów k/ Jarosławia	1914 r.	VL, Kt. nr 33
Inf.	Józef Mirek	IR 20 6 kompania polowa	1891 r.	ranny	21-22 V 1915 r. Surochów k/ Jarosławia	1915 r.	VL, Kt. nr 33

Inf.	Józef Wojs	IR 20 12 kompania polowa	1896 r.	ranny	29 XII 1915 r. - 4 I 1916 r. [Petlikowce k/ Buczacza na Ukrainie]	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Prinkar Schächner	IR 20 1 kompania polowa	1882 r.	zaginiony	7 I 1916 r. [walki koło wsi Bobulińce k/ Buczacza na Ukrainie]	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Franciszek Plata	IR 20 3 kompania polowa	1896 r.	poległ	7 I 1916 r. walki w pobliżu wsi Bobulińce k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Karol Nieć	IR 20 3 kompania polowa	1890 r.	poległ	21-31 VII 1916 r. walki na ptn.-wsch. od wsi Adamówka na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Michał Durlak	IR 20 IV batalion 3 kompania polowa	1883 r.	zaginiony	21-31 VII 1916 r. walki na ptn.-wsch. od wsi Adamówka na Wołyniu	1914 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Andrzej Kutasik	IR 20 IV batalion 3 kompania polowa	1885 r.	ranny	7 VII 1916 r. walki w pobliżu folwarku Okopy na Wołyniu	1916 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. inf.	Michał Janeczko	IR 20 7 kompania polowa	1887 r.	zaginiony	1-7 VII 1916 r. walki w pobliżu Hrehorowa na Wołyniu	1910 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Michał Cabak (Czabak)	IR 20 IV batalion 16 kompania polowa	1872 r.	poległ	1-20 X 1916 r. pozycja koło Murgasine w Rumunii	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Wojciech Garwol	IR 20 IV batalion 16 kompania polowa	1876 r.	poległ	1-20 X 1916 r. pozycja koło Murgasine w Rumunii	1907 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Wojciech Sroka	IR 20 3 kompania polowa	1882 r.	zaginiony	9-10 VI 1916 r. walki w pobliżu wsi Pyszkowce k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Józef Majocha	IR 20 5 kompania polowa	1893 r.	zaginiony	10 VI 1916 r. walki w pobliżu wsi Pyszkowce k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Józef Majoch	IR 20 7 kompania polowa	1890 r.	zaginiony	10 VI 1916 r. walki w pobliżu wsi Pyszkowce k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Jan Horowski	IR 20 11 kompania polowa	1894 r.	zaginiony	9-11 VI 1916 r. walki na odcinku Medwedowce - Pyszkowce - Podzameczek k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. inf.	Grzegorz Mołodziec	IR 20 18 kompania polowa	1876 r.	zaginiony	9-11 VI 1916 r. walki w pobliżu wsi Pyszkowce k/ Buczacza na Ukrainie	1914 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Józef Ziaja	IR 20 10 kompania polowa	1887 r.	zaginiony	9 VI 1916 r. walki w pobliżu wsi Pyszkowce k/ Buczacza na Ukrainie	1914 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Wojciech Niedź	IR 20 4 kompania polowa	1883 r.	poległ	17 III 1917 r. walki koło Jakobeni w Bukowinie (Rumunia)	1914 r.	VL, Kt. nr 159

Ldst. Inf.	Heinrich Schächner	IR 20 2 kompania	1879 r.	poległ	3 IV 1917 r. walki koło Irwa Juzula Borsa-Margam (Rumunia)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Józef Klimczek	IR 20 IV batalion 14 kompania polowa	1896 r.	ranny	25 VII-2 IX 1917 r. walki koło Monte San Gabriele 646 mnpm na ptn.wsch. od Gorycji (front włoski nad Isonzo)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Wiktor Cernysa	IR 20 IV batalion 15 kompania polowa	1894 r.	ranny	25 VII-2 IX 1917 r. walki koło Monte San Gabriele 646 mnpm na ptn.wsch. od Gorycji (front włoski nad Isonzo)	1916 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Stanisław Południak	IR 20 IV batalion 15 kompania polowa	1894 r.	ranny	25 VII-2 IX 1917 r. walki koło Monte San Gabriele 646 mnpm na ptn.wsch. od Gorycji (front włoski nad Isonzo)	1916 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Jan Zawislan	IR 20 IV batalion 17 kompania polowa	1871 r.	ranny	25 VII-2 IX 1917 r. walki koło Monte San Gabriele 646 mnpm na ptn.wsch. od Gorycji (front włoski nad Isonzo)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Korporal	Józef Chorowski	IR 20 IV batalion 14 kompania polowa	1883 r.	ranny	6-12 IX 1917 r. walki koło Monte San Gabriele 646 mnpm na ptn.wsch. od Gorycji (front włoski nad Isonzo)	1912 r.	VL, Kt. nr 159
Ldst. inf.	Jan Szczecina	IR 20 IV Stab	1880 r.	ranny	6-12 IX 1917 r. walki koło Monte San Gabriele 646 mnpm na ptn.wsch. od Gorycji (front włoski nad Isonzo)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Ldst. Inf.	Andrzej Mirek		1873 r.	zaginiony	18-20 VIII 1917 r. walki w pobliżu Selo na wsch. od Jamiano (front włoski nad rzeką Isonzo)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Błażej Kowalik	IR 20 Maschinengewehr Kompagnie nr I	1877 r.	zaginiony	18-21 VIII 1917 r. walki w pobliżu Selo na wsch. od Jamiano (front włoski nad rzeką Isonzo)	1899 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Rudolf Szlachcic	LIR 32 4 kompania polowa	1892 r.	zmarł w niewoli rosyjskiej	21 XII 1914 r. Skowronno k/ Pińczowa	---	VL, Kt. nr 76
Inf.	Wojciech Mirek	LIR 32 12 kompania polowa	1895 r.	ranny	24-26 VI 1915 r. walki koło Garbowa	1915 r.	VL, Kt. nr 76
Inf.	Kazimierz Nieć	LIR 32 3 kompania polowa	1887 r.	ranny	11-20 VII 1915 r. walki koło Sokala	1910 r.	VL, Kt. nr 76
Inf.	Teofil Okrągłak	LIR 32 11 kompania polowa	1896 r.	zaginiony	1-10 IX 1915 r. walki w pobliżu wsi Bokijma k/ Młynowa na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 76

Tab. 5. Lista strat mieszkańców wsi Nawojowa w czasie I wojny światowej.

Szarża	Imię i nazwisko	Jednostka	Data ur.	Status	Data/okoliczności śmierci	Rok asenterunku	Sygn. akt ÖSA KA
Ldst. Inf.	Jan Wiktor	IR 20 2 kompania polowa	1896 r.	zaginiony	6 I 1916 r. podczas warty polowej [okolica wsi Bobulińce na Ukrainie]	---	VL, Kt. nr 92
Inf.	Rudolf Hebda	IR 20 17 kompania polowa	1894 r.	zaginiony	7 I 1916 r. walki na wsch. od wsi Bobulińce na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Wojciech Szawoina	IR 20 17 kompania polowa	1891 r.	zaginiony	7 I 1916 r. walki na wsch. od wsi Bobulińce k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Piotr Dobosz	IR 20 IV batalion 16 kompania polowa	1877 r.	zaginiony	16 VII 1916 r. walki w pobliżu wsi Kolonja Gubin na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Wojciech Filip	IR 20 5 kompania polowa	1889 r.	zaginiony, potem przyszło pismo, że zmarł w niewoli rosyjskiej	7 VII 1916 r. walki w pobliżu Hrehorowa na Wołyniu	1910 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Józef Skoczyn	IR 20 5 kompania polowa	1897 r.	zaginiony	7 VII 1916 r. walki w pobliżu Hrehorowa na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Marcin Rumin	IR 20 1 kompania polowa	1885 r.	ranny	11 VI 1916 r. walki w pobliżu miejscowości Jezierzany na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Jan Koczur	IR 20 20 kompania polowa	1877 r.	ranny	26-31 VIII 1917 r. podczas ataku na wzgórze 549 [koło Selo n na wsch. od Jamiano? PS = front włoski nad rzeką Isonzo]	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Ldst. Inf.	Jan Koczur	IR 20 5 kompania polowa	1877 r.	chory	1-10 IX 1918 r. szpital wojskowy D. S. K nr 12	1915 r.	VL, Kt. nr 203
Ers. Schütze	Karol Brotoń	LIR 32 5 kompania polowa	1887 r.	ranny	1-6 VII 1918 r. walki na wyspie na rzece Piawa [w pobliżu Casa Bosco] (front włoski)	1909 r.	VL, Kt. nr 227

Tab. 6. Lista strat mieszkańców wsi Popardowa w czasie I wojny światowej.

Szarża	Imię i nazwisko	Jednostka	Data ur.	Status	Data/okoliczności śmierci	Rok asenterunku	Sygn. akt ÖSA KA
Inf.	Franciszek Ceur	IR 20 6 kompania polowa	1895 r.	ranny	12 X 1915 r. walki o wzgórze Baba między wsią Petlikowce Nowe a dworem w Michałkowcach k/ Buczacza na Ukrainie	1914 r.	VL, Kt. nr 33
Inf.	Gabriel Żaczyk	IR 20 IV batalion 6 kompania polowa	18991 r.	zaginiony	16 VII 1916 r. walki w pobliżu wsi Kolonja Gubin na Wołyniu	1913 r.	VL, Kt. nr 92

Inf.	Zadanino[!-PS] Sekula	IR 20 3 kompania polowa	1883 r.	zaginiony	8-9 VII 1916 r. walki w pobliżu Hrehorowa na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Stanisław Gomulec	IR 20 IV batalion 15 kompania polowa	1896 r.	ranny	6-12 IX 1917 r. walki koło Monte San Gabriele 646 mnpm na pń.wsch. od Gorycji (front włoski nad Isonzo)	1916 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Jan Żaczyk	IR 20 1 kompania polowa	1898 r.	chory	25 VIII 1918 r. szpital polowy nr 1304	1917 r.	VL, Kt. nr 203

Tab. 7. Lista strat mieszkańców wsi Rybień w czasie I wojny światowej.

Szarża	Imię i nazwisko	Jednostka	Data ur.	Status	Data/okoliczności śmierci	Rok asenterunku	Sygn. akt ÖSA KA
Gefreiter	Michał Szeptak	IR 20 4 kompania polowa	1889 r.	zaginiony	1-2 V 1915 r. atak [pod Gorlicami]	1910 r.	VL, Kt. nr 33
Inf.	Jan Chorowski	IR 20 18 kompania polowa	1893 r.	ranny	20 VI - 6 VII 1916 r. walki w pobliżu wsi Kolonja Szklin k/ Horochowa na Wołyniu	1914 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Michał Cępa	IR 20 IV batalion 14 kompania polowa	1893 r.	zaginiony	16 VII 1916 r. walki w pobliżu wsi Kolonja Gubin na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Stefan Złocki	IR 20 IV batalion 15 kompania polowa	1884 r.	poległ	21-31 VII 1916 r. walki na pń.-wsch. od wsi Adamówka na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Błażej Szuptak	IR 20 1 kompania polowa	1886 r.	zaginiony	13 VII 1916 r. walki koło wsi Oleszna na Ukrainie	1916 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Józef Chorowski	IR 20 13 kompania polowa	1893 r.	ranny	1 VII 1916 r. walki w pobliżu miejscowości Szklin na Wołyniu	1914 r.	VL, Kt. nr 92
Gefreiter	Andrzej Skoczeń	IR 20 5 kompania polowa	1894 r.	ranny	9-10 VI 1916 r. walki w pobliżu wsi Pyszkowce k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Józef Cabak	IR 20 4 kompania polowa	1887 r.	zaginiony	9 VI 1916 r. walki w pobliżu wsi Pyszkowce k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Błażej Szeptak	IR 20 6 kompania polowa	1886 r.	zaginiony	18-20 VIII 1917 r. walki w pobliżu Selo na wsch. od Jamiano (front włoski nad rzeką Isonzo)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Stanisław Horowski	LIR 32 3 kompania polowa	1894 r.	zaginiony	[przed 21 VII 1915 r.] walki koło Sokala	1915 r.	VL, Kt. nr 76
Inf.	Michał Złocki	LIR 32 14 kompania polowa	1895 r.	zaginiony	11-20 VII 1915 r. walki koło Sokala	1914 r.	VL, Kt. nr 76

Tab. 8. Lista strat mieszkańców wsi Złotne w czasie I wojny światowej.

Szarża	Imię i nazwisko	Jednostka	Data ur.	Status	Data/okoliczności śmierci	Rok asenterunku	Sygn. akt ÖSA KA
Inf.	Michał Pierzchała	IR 20 6 kompania polowa	1892 r.	zaginiony	7 V 1915 r. [okolica Krosna]	1914 r.	VL, Kt. nr 33

Ldst. Inf.	Franciszek Słaby	IR 20 12 kompania polowa	1893 r.	zaginiony	12 X 1915 r. Nowe Petlikowce k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 33
Inf.	Michał Stawiarski	IR 20 1 kompania polowa	1893 r.	zaginiony	7 I 1916 r. [walki koło wsi Bobulińce k/ Buczacza na Ukrainie]	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Jakub Bogdański	IR 20 11 kompania polowa	1894 r.	zaginiony	7 I 1916 r. walki w pobliżu wsi Bobulińce k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Józef Sroka	IR 20 Maschinengewehr Abteilung	1879 r.	ranny	21-31 VII 1916 r. walki na płn.-wsch. od wsi Adamówka na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Władysław Baran	IR 20 5 kompania polowa	1896 r.	zaginiony	7 VII 1916 r. walki w pobliżu Hrehorowa na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Andrzej Kłapacz	IR 20 6 kompania polowa	1896 r.	zaginiony	1-10 VII 1916 r. walki w pobliżu wsi Olesza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Jan Piętka	IR 20 8 kompania polowa	1895 r.	zaginiony	7 VII 1916 r. walki w pobliżu Hrehorowa na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Stanisław Stawiarski	IR 20 Maschinengewehr Abteilung nr V	1895 r.	zaginiony	7 VII 1916 r. walki w pobliżu Hrehorowa na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. inf.	Marcin Piętka	IR 20 4 kompania polowa	1896 r.	poległ	30 VII 1916 r. ostrzał koło wsi Berezówka k/ Radziechowa na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Józef Oleś	IR 20 3 kompania polowa	1898 r.	ranny	17 VIII 1916 r. walki w pobliżu wsi Markowa k/ Monasterzysk na Ukrainie	1916 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Jan Pietrzyk	IR 20 IV batalion 14 kompania polowa	1890 r.	poległ	1-20 X 1916 r. pozycja koło Murgasine w Rumunii	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Wojciech Lebda	IR 20 2 kompania polowa	1891 r.	zaginiony	9-10 VI 1916 r. walki w pobliżu wsi Pyszkowce k/ Buczacza na Ukrainie	1912 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Wojciech Sroka	IR 20 4 kompania polowa	1891 r.	zaginiony	9 VI 1916 r. walki w pobliżu wsi Pyszkowce k/ Buczacza na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 92
Ldst. Inf.	Józef Mężyk	IR 20 18 kompania polowa	1873 r.	zaginiony	9-11 VI 1916 r. walki w pobliżu wsi Pyszkowce k/ Buczacza na Ukrainie	1914 r.	VL, Kt. nr 92
Inf.	Błażej Skoczeń	IR 20 Maschinengewehr Abteilung nr II	1891 r.	ranny	9 XII 1916 r. walki koło Brenza (Rumunia)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Wojciech Skoczeń	IR 20 Maschinengewehr Abteilung nr III	1891 r.	ranny	29 XI 1916 r. [walki koło Breanthal w Rumunii]	1915 r.	VL, Kt. nr 159

Inf.	Jan Klimczak	IR 20 6 kompania polowa	1898 r.	poległ	31 I 1917 r. walki koło Mesticanesti (Rumunia)	1916 r.	VL, Kt. nr 159
Ldst. Inf.	Wojciech Słaby	IR 20 [brak innych danych-PS]	1870 r.	zmarł	3 II 1917 r. szpital wojskowy nr 12	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Kamil Mężyk	IR 20 IV batalion 14 kompania polowa	1894 r.	zaginiony	[listopad 1917 r.] walki koło Monte San Gabriele 646 mnpm na płn.wsch. od Gorycji (front włoski nad Isonzo)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Wojciech Lelito	IR 20 IV batalion 14 kompania polowa	1892 r.	ranny	25 VII-2IX 1917 r. walki koło Monte San Gabriele 646 mnpm na płn.wsch. od Gorycji (front włoski nad Isonzo)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Jan Michalik	IR 20 IV batalion 14 kompania polowa	1871 r.	ranny	25 VII-2IX 1917 r. walki koło Monte San Gabriele 646 mnpm na płn.wsch. od Gorycji (front włoski nad Isonzo)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Wojciech Barniak	IR 20 10 kompania polowa	1887 r.	zaginiony	18-20 VIII 1917 r. walki w pobliżu Selo na wsch. od Jamiano (front włoski nad rzeką Isonzo)	1916 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Michał Drozd	IR 20 10 kompania polowa	1878 r.	zaginiony	18-20 VIII 1917 r. walki w pobliżu Selo na wsch. od Jamiano (front włoski nad rzeką Isonzo)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Józef Sroka	IR 20 5 kompania polowa	1875 r.	zaginiony	18-20 VIII 1917 r. walki w pobliżu Selo na wsch. od Jamiano (front włoski nad rzeką Isonzo)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Józef Bogdański	IR 20 Nachrichten Detachment	1894 r.	zaginiony	20-21 VIII 1917 r. walki w Koritolager (front włoski)	1915 r.	VL, Kt. nr 159
Res. Korporal	Tomasz Klimczak	IR 20 3 kompania polowa	1877 r.	zaginiony	19-20 VIII 1917 r. walki w pobliżu Jamiano k/ Montfalcone i Kostanjevica na Krasu (front włoski nad rzeką Isonzo)	1898 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Stanisław Mężyk	IR 20 IV batalion 3 kompania polowa	1894 r.	ranny	21 X 1917 r. pozycja rezerwowa w pobliżu Kal na pld.- wsch. od Auzza (front włoski nad rzeką Isonzo) [obecnie Kal na Kanalom w Słowenii]	1916 r.	VL, Kt. nr 159
Inf.	Stanisław Stawiarski	IR 20 Maschinen Gewehr Kompagnie nr II	1895 r.	ranny	9 XI 1917 r. walki w pobliżu Palazzolo di Stella (front włoski nad Piawą)	1915 r.	VL, Kt. nr 159

Inf.	Jan Słaby	IR 20 11 kompania polowa	1896 r.	ranny	1-10 II 1918 r. walki nad rzeką Piawą (front włoski)	1916 r.	VL, Kt. nr 203
Ldst. Inf.	Józef Oleś	IR 20 Maschinengewehr Kompagnie nr II	1898 r.	ranny	8 IX 1918 r. walki w pobliżu Tessore (front włoski)	1916 r.	VL, Kt. nr 203
Ldst. Inf.	Wojciech Lelito	IR 20 3 kompania polowa	1892 r.	poległ	5-31 VII 1918 r. walki w pobliżu Coll di Rosso 1276 mnpm na wsch. od Asiago (front włoski w Alpach)	1915 r.	VL, Kt. nr 203
Inf.	Stanisław Stawiarski	LIR 32 4 kompania polowa	1896 r.	ranny	11-20 X 1915 r. walki koło wsi Koryto na płd.-zach. od Ołyki na Wołyniu	1915 r.	VL, Kt. nr 76
Gefreiter	Michał Piętka	LIR 32 Maschinen gewehr Abteilung	1886 r.	ranny	10-18 VI 1916 r. walki na odcinku Iwaszczyki-Retków na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 141
Inf.	Jan Magira	LIR 32 1 kompania polowa	1892 r.	zaginiony	23-30 VI 1916 r. operacja w pobliżu wsi Mytnica k/ Beresteczka na Ukrainie	1914 r.	VL, Kt. nr 141
Inf.	Ludwik Słaby	LIR 32 9 kompania polowa	1891 r.	ranny	26 VI 1916 r. pozycja w pobliżu wsi Redków k/ Beresteczka na Ukrainie	1915 r.	VL, Kt. nr 141
Ldst. Schütze	Michał Marczyk	LIR 32 14 kompania polowa	1897 r.	ranny	15-20 VI 1918 r. walki w pobliżu Montello (front włoski)	1915 r.	VL, Kt. nr 227
Schütze	Józef Maciak	LIR 32 4 kompania polowa	1897 r.	ranny	19-24 VI 1918 r. operacja koło Casa dell Ospedale [w San Donà di Piave] (front włoski)	1916 r.	VL, Kt. nr 227
Schütze	Antoni Słaby	LIR 32 7 kompania polowa	1894 r.	poległ	19-23 VI 1918 r. walki nad rzeką Piawą (front włoski)	1914 r.	VL, Kt. nr 227
C. I Gefreiter Korp.	Antoni Kunicki	LIR 32 7 kompania polowa	1889 r.	zaginiony	2-6 VII 1918 r. operacja nad rzeką Piawą w pobliżu Chiesa Nova Casa Bosco (front włoski)	1916 r.	VL, Kt. nr 227
Ldst. Schütze	Michał Lelito	LIR 32 9 kompania polowa	1896 r.	zaginiony	2-7 VII 1918 r. walki na wyspie na rzece Piawa w pobliżu Casa Bosco (front włoski)	1916 r.	VL, Kt. nr 227

Tab. 9. Lista strat mieszkańców wsi Żeleznikowa w czasie I wojny światowej.

Wykaz skrótów

Er. Res., Ers. Res. (Ersatz Reserve, Ersatz Reservist) - rezerwa zapasowa, rezerwista zapasowy

Gft., Gefr. (Gefreiter) - starszy szeregowiec

I., Inf. (Infanterie, Infanterist) - piechota, piechur

I.D.S.A., Inf.-Div. San.-Abt. (Infanterie-Division Sanitäts-Abteilung) - oddział sanitarny dywizjonu piechoty

IR, Inf. Reg. (Infanterie-Regiment) - pułk piechoty

Kpl., Korp. (Korporal) - kapral

L., Ldw. (Landwehr) - obrona krajowa

L., Lst., Ldst. (Landsturm) - pospolite ruszenie

R., Reg., Rgt. (Regiment) - pułk

Sch., (Schütze) - strzelec

Zgsf., Zugsf. (Zugsführer) - plutonowy

Budowa boiska wielofunkcyjnego w Homrzyskach



W 2018 r. gmina Nawojowa złożyła wniosek o dofinansowanie, do Lokalnej Grupy Działania „Perły Beskidu Sądeckiego”. Wniosek został wysoko oceniony i znalazł się na pierwszym miejscu listy rankingowej.

Przedmiotem projektu jest budowa boiska wielofunkcyjnego, w miejscowości Homrzyska, należącej do naszej gminy. Planowane przedsięwzięcie inwestycyjne obejmuje swoim zasięgiem budowę wspomnianego boiska wraz z budynkiem zaplecza, siłownią terenową, boiskiem do piłki plażowej oraz ogrodzenia na działce 788. Boisko, wraz z pozostałymi obiektami, będzie posiadać dostęp do drogi powiatowej poprzez projektowany zjazd o charakterze publicznym. W obrębie inwestycji zaplanowano 10 miejsc postojowych, w tym jedno dla osób niepełnosprawnych. Zaprojektowany budynek zaplecza będzie posiadał pomieszczenia szatni wraz z sanitariatami oraz magazyny. Zaprojektowano dla niego także system ogniw fotowoltaicznych, pracujący w układzie przesyłającym całość wyprodukowanej energii do sieci energetycznej, poprzez projektowany układ pomiarowy. Dodatkowo boisko wielofunkcyjne zostanie wyposażone w szachy do gry terenowej.

inf. własna EN) fot. Arch. UG



Budowa otwartych stref aktywności w Nawojowej i Złotnym

Przedsięwzięcie obejmowało budowę dwóch stref aktywności sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym, na terenie gminy Nawojowa.

Budowa strefy aktywności sportowo - rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym w Nawojowej stanowi wariant rozszerzony tej koncepcji. Przedmiotem inwestycji była budowa obiektów małej architektury w miejscu publicznym tj.: urządzeń siłowych typu fitness oraz urządzeń do zabaw dla dzieci i strefy relaksu. Przygotowano urządzenia o konstrukcji stalowej, które są różnorodne i zapewniają rozwój różnych grup wieśni i umiejętności motorycznych. W ramach strefy aktywności, zaprojektowano 6 urządzeń: orbitrek, wyciąg górny / motyl B, prasa ręczna / prasa nożna, poręcz N (podciąg nóg) / drabinka, biegacz, wioślarz. Dla placu zabaw, zaprojektowano urządzenia konstrukcji stalowo-drewnianej o urozmaiconym przeznaczeniu. Urządzenia zostały rozmieszczone w taki sposób, by zapewnić zachowanie bezpiecznych stref pomiędzy nimi oraz umożliwić bezpieczne korzystanie z poszczególnych sprzętów. Dzieci mieć będą dwa zestawy sprawnościowe: huśtawkę wagową, karuzelę, zestaw sprawnościowo - wysokościowy oraz ogrodzenie panelowe.

Budowa strefy aktywności sportowo - rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym, w Złotnym stanowi wariant rozszerzony strefy aktywności. Przedmiotem inwestycji była budowa obiektów małej architektury w miejscu publicznym, tj.: urządzeń siłowych typu fitness, urządzeń do zabaw dla dzieci oraz strefy relaksu.

(inf. własna EN) fot. Arch. UG

agro PROMOCJA 2019

Nawojowa 7-8 września

PROGRAM

07.09.2019 r. (sobota)

10.00 – Rozpoczęcie konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo”
Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych - estrada
10.15 – **Występ Orkiestry Dętej im. Tadeusza Moryto w Łącku**

11.00 - Oficjalne otwarcie wystawy

- Podsumowanie Wojewódzkich Konkursów: „Agroliga”, „Najlepsze Gospodarstwo Agroturystyczne w Małopolsce”, „Potraw Regionalnych”, „Estetyczna za groda”, „Najlepsze Gospodarstwo Ekologiczne”
12.00 – **Występ Zespołu „Regionalnego „Lipniczanie”**
13.00 – **Występ Zespołu „Regionalne Pogranicze” z Tylicza**
15.00 – Podsumowanie konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo”

Teren gospodarstwa:

Wystawa Owiec, Kóz i Drobego Inwentarza – promocja i degustacja wyrobów z jagnięciny i mleka owczego. Wystawa zwierząt futerkowych i drobiu ozdobnego.

07.09.2019 r. (sobota)

11.00 – 14.00 – Przeprowadzenie oceny zwierząt
Ponadto: w trakcie wystawy odbywać się będą: konkursy,

pokazy, promocje, degustacje, kiermasze i inne atrakcje

08.09.2019 r. (niedziela)

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych – estrada
10.00 - Występ **Zespołu Folklorystycznego „PIECUCHY” z Nawojowej**
11.00 – Oficjalne otwarcie drugiego dnia wystawy
11.15 – Występ **Zespołu Pieśni i Tańca „NAWOJOWIACY”**
12.00 – Występ **Grupy Artystycznej „Kiyrcpeki” z Łącka**
12.45 – Występ **Gminnej Orkiestry Dętej z Nawojowej**
14.15 - Wręczenie nagród dla najlepszych hodowców zwierząt
14.45 - Wręczenie nagród dla wyróżnionych w pokazie
• **IX Mistrzostw Polski w strzyżeniu owiec metodą tradycyjną**
15.15 - Podsumowanie konkursów i wręczenie nagród:
„Najlepsza ekspozycja Agropromocji 2019”
„Najlepszy produkt Agropromocji 2019”

Teren gospodarstwa:

08.09.2019 r. (niedziela)
13.00 **Finał IX Mistrzostw Polski w Strzyżeniu Owiec Metodą Tradycyjną**
15.00 - **Pokaz Młodego Hodowcy Owiec, Kóz i Drobego Inwentarza**



Oznakowanie miejscowości, posesji i nieruchomości - regulacje prawne:

- Prawo geodezyjne i kartograficzne – Ust. z 17 maja 1989 r. (Dz. U. z 2017 poz. 2101 z późn. zm.)
- O infrastrukturze informacji przestrzennej – Ust. z 4 marca 2010 r. (Dz. U. z 2017 r., poz. 1382 z późn. zm.)
- Kodeks wykroczeń – Ust. z 20 maja 1971 r. (Dz. U. z 2018 r., poz. 618 z późn. zm.)

O czym mówią przytoczone przepisy:

Każda nieruchomość powinna posiadać tabliczkę informacyjną na głównej, frontowej ścianie. Na tabliczce informacyjnej powinien się znaleźć zarówno numer nieruchomości, jak i nazwa ulicy, ewentualnie miejscowości. Tabliczka informacyjna powinna być dobrze widoczna w nocy, powinna posiadać numer odbłaskowy, bądź powinna być dobrze oświetlona.

Natomiast nie wystarczająca jest sama tabliczka na ogrodzeniu. Jeśli nieruchomość oznaczona tabliczką stoi dalej od drogi, należy powtórzyć tabliczkę na ogrodzeniu. Wcześniej tolerowano niekompletne tabliczki adresowe, (np. sam numer) Po 7 czerwca 2013 r. dotychczasowe tabliczki straciły ważność, na mocy ustawy z 4 marca 2010 r. Obecnie wymaga się zdecydowanie egzekwowania nowych przepisów – posiadania przez posesję kompletnych tabliczek z numerem i nazwą ulicy / miejscowości.

Treść przepisów o oznakowaniu miejscowości, nieruchomości i posesji

Ust. z dn. 4 marca 2010 r. z późn. zm. O infrastrukturze informacji przestrzennej

Art. 34

Dotychczasowe tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości, nie

spełniające wymogów wynikających z art. 47 b ustęp 1 i 2 ustawy zmienionej w art. 23 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, zachowują ważność przez okres 3 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, jeżeli umieszczony na nich numer porządkowy jest zgodny z ewidencją miejscowości, ulic, adresów.

Rozdział 8 a, ustawy
Art. 47a, ustęp 1,

Do zadań gminy należy:

- ustalenie numerów porządkowych oraz zakładanie i prowadzenie ewidencji miejscowości, ulic i adresów;
- umieszczenie i utrzymanie w należytym stanie tablic z nazwami ulic i placów w miastach oraz innych miejscowościach na obszarze gminy.

Art. 47 b.

- właściciele nieruchomości zabudowanych lub inne podmioty uwidocznione w ewidencji gruntów i budynków, które takimi nieruchomościami władają, mają obowiązek umieszczenia w widocznym miejscu na ścianie frontowej budynku tabliczki z numerem porządkowym w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o ustaleniu tego numeru.

- Na tabliczce, o której mowa w ust. 1, oprócz numeru porządkowego zamieszcza się również nazwę ulicy lub placu, a w miejscowościach bez ulic lub placów albo posiadających ulice lub place bez nazw – nazwę miejscowości.

- Organy jednostek samorządu terytorialnego, w drodze uchwały, mogą wprowadzić obowiązek umieszczania na tabliczce, o której mowa w ust. 1, nazwy miejscowości lub nazwy dzielnicy, osiedla, zespołu urbanistycznego.

- W przypadku gdy budynek położony jest w głębi ogrodzonej

nieruchomości, tabliczkę z numerem porządkowym umieszcza się również na ogrodzeniu.

Kod. Wykr. Ustawa z 20 maja 1971 r. (Dz. U. z 2018 r. p. 618 z p. zm.)

Art. 64.

§ 1. Kto, będąc właścicielem, administratorem, dozorcą lub użytkownikiem nieruchomości, nie dopełnia obowiązku umieszczenia w odpowiednim miejscu albo utrzymania w należytym stanie tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości, nazwą ulicy lub placu albo miejscowości, podlega karze grzywny do 250 zł, albo karze nagany.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto nie dopełnia obowiązku oświetlenia tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości.

Art. 143.

§ 1. Kto ze złośliwości lub swawoli utrudnia lub uniemożliwia korzystanie z urządzeń przeznaczonych do użytku publicznego, a w szczególności uszkadza lub usuwa przyrząd alarmowy, instalację oświetleniową, zegar, automat, telefon, oznaczenie nazwy miejscowości, ulicy, placu lub nieruchomości, urządzenie służące do utrzymania czystości lub ławkę, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności, lub grzywny.

W interpretacji przepisów stwierdza się – niedopełnienie obowiązku umieszczenia tabliczki widocznej w nocy (z numerem odbłaskowym lub oświetlonej) z numerem porządkowym nieruchomości jest wykroczeniem ściganym z urzędu (zgodnie z art. 64 § 2 Kodeksu wykroczeń).

ŻYJ BEZPIECZNIE

Aby dotrzeć do Ciebie pod właściwy adres musisz mieć ustawową tablicę



Jako jedyni w kraju, posiadamy uprawnienia do wykonywania przepisowych tablic (numer rejestracji patentowej 24133). Informacje pod nr. tel. 503 48 52 84

SAMORZĄD ZADBA O SZYBKI DOJAZD!



UWAGA!

Ustawa z 4 marca 2010 r. o infrastrukturze informacji przestrzennej (t.j. Dz. U z 2017 r., poz. 1382 z późn. zm.). W myśl powyższych przepisów oznakowanie posesji jest obowiązkiem.

Z uwagi na podniesienie bezpieczeństwa, ułatwienie dojazdu do posesji (Pogotowia Ratunkowego, Straży Pożarnej, Policji, Służb Energetycznych i Gazowych, Kurierów, Odbioru Nieczystości, Wykonywanie Spisów) zawiadamia się że, każda posesja musi posiadać właściwy numer zgodny z obowiązującymi przepisami prawa.

Każda tabliczka informacyjna powinna być dobrze widoczna w nocy (z numerem odblaskowym lub oświetlona) i nazwą ulicy lub miejscowości.